Nr. 12 WARSZAWA, 15 czerwca 1926 r. Rok I

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30.

Konto czekowe P. K. O. 12. 248. Telefon nr. 102-74

Obciążenie podatkami bezpośredniemi gospodarstw rolnych w Polsce.

Zagadnienie wysokości obciążenia warsztatów rolnych w Polsce podatkami bezpośredniemi stanowi jedno z najpoważniejszych zagadnień z dziedziny polityki podatkowej.

Realne i poparte mniej więcej ścisłemi cyframi dowodzenia, zmierzające do wyjaśnienia tej kwestji, datują się naogół dopiero od roku, od tego bowiem czasu, dzięki stabilizacji waluty i pracom statystycznym Ministerstwa Skarbu, uzyskano pierwsze materjały, które mogą służyć za podstawę rozumowania.

Tu jednakże z całym naciskiem podkreślić należy, że system statystyki, stosowany przez Ministerstwo Skarbu, posiada kapitalne wady, o ile chodzi o zobrazowanie, jaką rolę odgrywa obciążenie podatkowe w życiu gospodarczem rolnictwa. Mianowicie urzędowa statystyka nie przeprowadza zupełnie podziału na poszczególne grupy, w zależności od stopnia opodatkowania, pewnych typów warsztatów rolnych. Jeżeli uwzględnimy tę okoliczność, że w Polsce mamy do czynienia z niespotykanem w żadnem innem państwie wielokrotnem progresywnem opodatkowaniem podatkami realnemi, zwolnieniem pewnych posiadłości gruntowych od opłacania podatku dochodowego niezależnie od wysokości dochodów tych posiadłości i t. p., co powoduje fantastyczną wprost nierównomierność opodatkowania różnych kategoryj własności rolnych, to dojść musimy do wniosku, że dotychczasowa statystyka urzędowa do badań nad rolą opodatkowania w życiu gospodarczem rolnictwa kategorycznie się nie nadaje.

Operowanie w statystyce urzędowej w tych warunkach cyframi przeciętnego obciążenia na głowę ludności, czy też jednostkę powierzchni, nie daje żadnego miarodajnego materjału, który pozwoliłby się zorjentować, czy rolnictwo jest już dzisiaj rzeczywiście przeciążone podatkami, czy też bez szkody dla interesów gospodarczych możliwe jest jeszcze dalsze podwyższenie opodatkowania, i jeżeli tak, to czy powiększenie to może obciążać wszystkie gospodarstwa rolne, czy też tylko niektóre. Szczególniej niebez-

piecznemi mogą być pewne posunięcia w polityce podatkowej, opierające się na dotychczasowej statystyce, dla gospodarstw folwarcznych, podlegających znaczniejszej progresji, tu bowiem grozić może całkowita ruina warsztatów produkcyjnych wskutek nieproporcjonalnie wysokiego w stosunku do dochodu obciążenia.

Dlatego też jest rzeczą niezbędną, aby, oceniając kwestję opodatkowania wyłącznie z punktu widzenia interesów gospodarczych rolnictwa, a nie pod kątem widzenia haseł polityki socjalnej, ujawniających się w systemie opodatkowania, w statystyce urzędowej bezwarunkowo uwzględniano na przyszłość zagadnienie stopnia obciążenia poszczególnych typowych kategoryj gospodarstw rolnych, przytem ze zwróceniem należytej uwagi na wielkie w tym względzie różnice dzielnicowe. Narazie, dopóki takim materjałem statystycznym nie rozporządzamy, zachodzi konieczność szukania innej drogi do odnalezienia rzeczywistych cyfr ciężarów podatkowych w rolnictwie, którą być może między innemi przykładowe obliczenie sumy podatków, opłacanych na zasadzie obowiązujących przepisów prawnych przez poszczególne typy warsztatów rolnych.

To właśnie ostatnie zagadnienie i w tej płaszczyźnie pojęte jest przedmiotem niniejszej pracy.

Przeprowadzamy następujące rozumowanie:

Opierając się na przepisach ustawowych, cyfrach Gł. Urzędu statystycznego, ogłoszonych w numerze 1-ym „Wiadomości Statystycznych" z roku bieżącego, dotyczących finansów komunalnych oraz na powszechnie stosowanych przez władze skarbowe przy wymiarze podatku dochodowego teoretycznych normach dochodowości gospodarstw rolnych, wyliczamy obciążenie podatkowe pewnych typów gospodarstw dla szeregu ich typów na terenie b. Kongresówki. Przykładowe gospodarstwa bierzemy z jednego z powiatów b. Kongresówki, płacących wyższą stawkę podatku gruntowego, a mianowicie powiatu Błońskiego.

Pod uwagę przyjmuje obciążenie:

a) podatkami państwowemi:
   1. gruntowym,
   2. dochodowym,
   3. majątkowym;

b) podatkami komunalnemi:
   1. dodatkami do państw. podatk. gruntowych,
   2. podatkiem drogowym,
   3. podatkiem wyrównawczym.

Podatek majątkowy obliczamy według projektu Ustawy o stałym podatku majątkowym. Aczkolwiek wprowadzeniu tego podatku ze względu na jego szkodliwość dla interesów gospodarczych przeciwstawiamy się w sposób zdecydowany, to jednak nie wahaliśmy się wziąć pod uwagę tego ewentual-

nego obciążenia, pomijamy bowiem w zupełności obowiązujący obecnie podatek majątkowy, którego wysokość jest bez porównania znaczniejszą.

Przykłady dobieramy tak, aby wszystkie rozpatrywane przez nas gospodarstwa podlegały wszystkim wyliczonym wyżej podatkom oraz jednocześnie były charakterystyczne dla struktury własności rolnej w byłej Kongresówce.

W tym celu bierzemy następujące typy gospodarstw rolnych:

1. gospodarstwo mniejszej własności o obszarze 20 ha, opłacające już podatek majątkowy i dochodowy;
2. najcharakterystyczniejsze dla b. Kongresówki gospodarstwa średniej i większej własności ziemskiej o obszarze: 50 ha, 180 ha, 300 ha, 500 ha, 1000 ha;
3. typ gospodarstwa wielkiej własności folwarcznej o obszarze 5.000 ha, opłacającego maksymalną progresję.

We wszystkich powyższych przykładach przyjmujemy jednakowe ustosunkowanie się poszczególnych kategoryj gruntów, a mianowicie: 20% łąk dwukośnych, 20% gruntów ornych b. dobrych, 60% gruntów ornych średnich.

W ten sposób w przykładach naszych unikamy zarzutów zbyt wygórowanej klasyfikacji, nie istniejącej w praktyce, ponadto zaś zastosowując jednolity we wszystkich typach gospodarstw stosunek poszczególnych kategoryj gruntów, możemy wyprowadzić współczynnik wzrostu obciążenia w zależności od powiększenia się obszaru gospodarstwa rolnego.

Dla scharakteryzowania przyjętej przez nas metody przy wyliczeniu ciężarów podatkowych, podajemy w załączniku takie wyliczenie dla 20 hektarowego gospodarstwa.

Następująca tabelka przedstawia rezultaty naszych obliczeń dla wszystkich, wziętych przez nas pod uwagę, typów gospodarstw.

W gospodarst. o obszarze ha	Obciążenie 1 ha gruntu podatkami						Razem	Współczynnik obciążenia
	państwowemi			komunalnemi				
	gruntowym Zł.	dochodowym Zł.	majątkowym Zł.	dodatk. do pod grunt. Zł.	podatki drogowe Zł.	podatki wyrówn. Zł.	Zł.	
20	6.53	1.85	2.90	4.70	2.08	1	19.06	1
50	9.21	2.66	3.34	6.52	2.69	1	25.42	1,3
180	10.72	4.26	4.17	7.27	2.69	1	30.11	1,5
300	10.77	5.87	4.59	7.31	2.69	1	31.23	1,6
500	11.53	6.73	4.59	7.59	2.69	1	34.13	1,8
1000	13.84	8.70	5.01	8.84	2.69	1	40.08	2,1
5000	15.38	16.73	5.84	9.61	2.69	1	51.25	2,7

Jak wynika z powyższej tabeli, rozpiętość pomiędzy obciążeniem 1 ha mniejszej własności, a obciążeniem 1 ha większej własności, wyraża się jak 1:2,7, przyczem dla mniejszej własności wybrano przykład gospodarstwa, opłacającego już podatek dochodowy i majątkowy, a nawet 10% progresji w podatku gruntowym. Gdybyśmy wzięli dla przykładu 5 ha-rowe gospodarstwo, stosunek ten byłby bez porównania jaskrawszy, bowiem gospodarstwo takie nie opłacałoby ani podatku dochodowego, ani majątkowego, zaś w podatku gruntowym korzystałoby z 20% degresji.

Wyprowadzony przez nas stosunek 1:2,7 powinien jeszcze ulec poważnej korektywie na niekorzyść większej własności, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że dochód czysty z jednostki powierzchniowej w gospodarstwach rolnych maleje w miarę powiększana się obszaru gospodarstwa. Gdybyśmy oparli się tutaj na wspomnianych uprzednio teoretycznych normach dochodowości gospodarstw rolnych, zaleconych przy wymiarze podatku dochodowego przez Ministerstwo Skarbu, to okazałoby się, że dochód z 1 ha w gospodarstwie 20 ha-rowem jest o 30% wyższy niż w gospodarstwie 5.000-hektarowem.

Wyliczone przez nas obciążenia w gospodarstwie 20-hektarowem zabiera 23% czystego dochodu, w gospodarstwie 5.000-hektarowem — 48% dochodu. Dla uwypuklenia nierównomierności opodatkowania w stosunku do dochodu podajemy niżej, wyliczony według teoretycznych norm, dochód czysty w rozważanych przez nas przykładach oraz łączne sumy obciążenia na 1 ha podatkami państwowem i komunalnemi.

Gospodarstwo o obszarze ha	Dochód czysty z 1 ha Zł.	Obciążenie 1 ha podatk. państw. i komunal. Zł.	Obciążenie podatkowe stanowi % czystego dochodu	Współczynnik obciąż.
20	81.75	19.06	23	1
50	72.80	25.42	35	1,6
180	68.—	30.11	42	1,9
300	67.20	31.23	46	2
500	66.83	34.13	51	2,2
1000	64.—	40.08	62	2,7
5000	61.12	51.25	84	3,6

Należy nadmienić, że wyliczona przez nas suma podatków płaconych z 1 ha bynajmniej nie wyczerpuje całkowitego możliwego obciążenia podatkowego, pomijamy bowiem trudne do uchwycenia drobniejsze podatki państwowe i komunalne, jak np. podatek od budynków, od zwierząt domowych, od prawa polowania, składki na roboty inwestycyjne w celu zatrudnienia bezrobotnych, podatek luksusowy, świeżo wprowadzone znaczne obciążenie

w postaci składek na leczenie ubogich w gminie, świadczenia w naturze na rzecz Związków Komunalnych (zamieniane czasami na gotówkę), jak szarwarki, powinności podwodowe i t. p., które to świadczenia dają w sumie niewątpliwie poważną kwotę.

Jakże daleko cyfry te odbiegają od sielankowego poprostu obciążenia przeciętnego na 1 ha lub na głowę ludności, podawanego w oficjalnej statystyce.

Mówi się często, że obciążenie obecne nie jest wyższe lub niewiele wyższe od obciążenia przed wojną. Nie od rzeczy będzie zacytować cyfry obciążenia przed wojną 1 ha tych samych przykładowych gospodarstw podatkami państwowemi i komunalnemi. Wyliczenie tego obciążenia nie przedstawia większych trudności; sposób obliczenia podajemy w załączniku.

Zestawiając cyfry obciążenia obecnego i przedwojennego, otrzymamy:

Gospodarstwo o obszarze ha	Obciążenie 1 ha gruntu podatk. państwowemi i komunalnemi		Stosunek obciążenia przed wojną do obec.
	przed wojną zł	obecnie zł	
20	6.46	19.06	1 : 2,9
50	7.18	25.42	1 : 3,5
180	7.18	30.11	1 : 4,2
300	7.18	31.23	1 : 4,3
500	7.18	34.13	1 : 4,7
1000	7.18	40.08	1 : 5,6
5000	7.18	51.25	1 : 7,1

Sądzimy, że przytoczone przez nas zestawienia cyfrowe nie wymagają komentarzy. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że obecny system podatkowy doprowadzi szybko do ruiny gospodarstwa folwarczne, a nie jest to równoznaczne tylko ze zmianą struktury rolnej, ale także z całkowitem zaprzepaszczeniem całego postępu kultury rolniczej w kraju, bowiem, zanim właściciele gospodarstw rolnych zmuszeni zostaną do ich zlikwidowania, warsztaty ich z roku na rok tracić będą zdolność produkcyjną wskutek konieczności poniechania wszelkich, najbardziej nawet niezbędnych dla gospodarstwa, nakładów.

A przecież w artykule niniejszym mówimy tylko o ciężarach podatkowych, pomijamy natomiast zupełnie sprawę świadczeń socjalnych, pomijamy kolosalne cyfry obciążenia odsetkami długów długo i krótko terminowych, sięgających, jak to wykazały przed niedawnym czasem wyliczenia pp. senatora Steckiego i prof. Rogójskiego, kwoty kilkudziesięciu zł. z ha rocznie.

Tymczasem cągle jeszcze zapatrujemy się na kwestję przeciążenia podatkowego rolnictwa bardzo różowo, ba! słychać nawet w projektach

zrównoważenia budżetu o dalszem podwyższeniu podatków państwowych; ze sfer t. zw. samorządowych lansowana jest myśl znacznego podniesienia świadczeń komunalnych na cele inwestycyjne i t. p. A w kwestji świadczeń socjalnych mówi się o wprowadzeniu w najbliższej przyszłości na terenie b. Kongresówki obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby służby rolnej w Kasach Chorych, co, mówiąc nawiasem, w Poznańskiem, gdzie obowiązek ubezpieczenia istnieje, daje obciążenia około 12 zł. na 1 ha, niedawno zaś wprowadzono obowiązek ubezpieczenia służby rolnej od nieszczęśliwych wypadków, chociaż, jak wskazuje statystyka, wypadki takie w rolnictwie są rzadkością.

Tylko cyfry, ale nie urojone, nie oparte na fałszywych przesłankach, ale ścisłe cyfry rzeczywistego obciążenia podatkowego w różnych kategorjach gospodarstw rolnych mogą odzwierciadlić całą grozę położenia i wykazać nareszcie to, czemu nie chcemy dotąd dać wiary, że dopuszczalna granica opodatkowania rolnictwa, przynajmniej jeżeli chodzi o własność średnią i większą, dawno została już przekroczona i dalsze naciskanie śruby podatkowej nietylko nie pomoże do wyciśnięcia choćby jednego grosza więcej, ale i zniszczy źródła, z których skarb państwa dochody swe dotąd czerpie.

Gorzej, bo wzmożona obecnie akcja egzekucyjna zdawałaby się świadczyć, że wyschnięcie tych źródeł już następuje. Ratunek musi być natychmiastowy, musi polegać na radykalnej zmianie całego dotychczasowego systemu podatkowego, opartego na szeregu doraźnych, z sobą niezwiązanych, demagogicznych konsepcyj polityki socjalnej a nie fiskalnej.

Wł. Englicht.

Załącznik 1.

Wyliczenie obciążenia bezpośredniemi podatkami państwowemi i komunalnemi 1 ha gruntów rolnych i łąk w gospodarstwie rolnem o obszarze 20 ha, położonem w pow. Błońskim woj. Warszawskiego (grunta ukazowe).

1. **Obciążenie podatkami państwowemi.**

a) **Podatek gruntowy.**

Z ogólnego obszaru 20 ha — zaliczono w/g klasyfikacji do podatku gruntowego do I kl. gruntów 4 ha, do III kl. 4 ha, do II kl. — 12 ha, wobec czego podatek gruntowy wyniesie:

z 4 ha —	7.10 mg.	I kl.	a 1.81 zł z 1 mg.	—	12 zł	85 gr.
z 12 „ —	21.4 „	II „	„ 0.80 „ „ „ „	—	17 „	12 „
z 4 „ —	7.1 „	III „	„ 1.01 „ „ „ „	—	7 „	17 „*)
		Razem			37 zł	14 gr.
		dodatkowy 60% .			22 „	28 „
		Razem			59 zł	42 gr.
		10% progresji . .			5 „	94 „
		Razem			65 zł	36 gr.
		100% podwyżki .			65 „	36 „
		Razem			130 zł	72 gr.

*) Łąki dworskie opłacać będą 2 i 3/4 razy wyższe stawki, niż łąki włościańskie.

Obciążenie zatem 1 ha państw. podatkiem grunt. wyniesie:

130 zł. 72 gr. : 20 = 6 zł. 53 gr.

b) **Podatek dochodowy.**

Według teoretycznych norm dochodowości gospodarstw rolnych, zaleconych przez Min. Skarbu, a powszechnie stosowanych przez władze skarbowe przy ustalaniu dochodu, podlegającego opodatkowaniu — dochód z 20 ha gospodarstwa rolnego, położonego w pow. Błońskim wyniesie przy cenie przeciętnej, ustalonej dla r. 1924/25 i 1925 przez Ministerstwo Skarbu za 1 q żyta — 16 zł. = 1.635 zł. a zatem podatek dochodowy — 37 zł. t. j.

1 zł. 85 gr. z 1 ha.

c) **Stały podatek majątkowy według projektu rządowego.**

Z ogólnego obszaru 20 ha zaliczono do kl. II gruntów ornych — 4 ha, do kl. III gr. orn. — 12 ha, do kl. II łąk — 4 ha, wobec czego szacunek majątku wyniesie:

ziemi ornej	III kl.	12 ha	a 600 zł	— 7.200 zł.
„ „	II „	4 „	„ 720 „	— 2.880 „
łąk	II „	4 „	„ 960 „	— 3.840 „
			Razem	. 13.920 zł.
20% wartość budynków i inwentarzy				2.784 „
			Razem	. 16.604 zł.

Podatek 3.5% wyniesie 58 zł. 11 gr. t. j. na 1 ha **2 zł. 90 gr.**

2. **Obciążenie podatkami komunalnemi.**

a) **100% dodatków komunalnych do państw. pod. grunt.** z progresją bez 100% podwyżki wprowadzonej Rozp. Prez. Rzpl. na okres sanacji skarbu

Zł 65.30

50% dodatków komunal. do państw. pod grunt. bez progr. i podwyżki Zł 20.71

Razem . Zł 94.07

t. j. na 1 ha — **4 zł. 70 gr.**

b) **Podatek drogowy,** jak wynika z przeciętnego budżetu Pow. Zw. Kom. w b. Kongr., wyprowadzonego z zestawienia wpływów Pow. Zw. Kom. na terenie b. Kongr. za rok 1924 (Wiadomości Statystyczne Nr. 1 z 1926 r.) stanowi średnio 70% wpływów zasadniczego niepodwyższonego państw. pod. grunt. stosunek ten przyjmiemy w niniejszem obliczeniu, zaznaczając, że w istocie, jak to wskazuje praktyka, oraz wobec znacznego podwyższenia opłat drogowych w 1925 r., a także mimo oszczędnościowych zarządzeń Min. Spr. Wewn. w 1926 r. — w stosunku do 1924 r., wysokość opłat drogowych jest naogół wyższa, szczególniej w stosunkowo zamożniejszym powiecie, jakim jest pow. Błoński.

Zatem podatek drogowy z całości gospodarstwa wyniesie:

41 zł. 59 gr. t. j. na 1 ha — **2 zł. 08 gr.**

c) Podatek na wyrównanie niedoborów budż. gmin w roku zeszłym stanowi w byłej Kongresówce około 1 zł. z mg., wobec jednak zarządzeń oszczędnościowych Min. Spraw Wewn. na rok bieżący przyjmiemy **1 zł. z ha.**

Sumując wszystkie pozycje, otrzymamy:

I podatki państwowe:	a)	państw. podatek gruntowy	na 1 ha	— 6 zł	53 gr
	b)	„ „ dochodowy	„ „ „	— 1 „	85 „
	c)	„ „ majątkowy	„ „ „	— 2 „	90 „
II podatki komunalne:	a)	dod. do państw. pod. grunt.	„ „ „	— 4 „	70 „
	b)	podatek drogowy	„ „ „	— 2 „	08 „
	c)	„ wyrównawczy	„ „ „	— 1 „	00 „
			Razem	19 zł	06 gr.

Załącznik 2.

Obciążenie przedwojenne bezpośredniemi podatkami państwowemi i komunalnemi 1 ha gruntów ornych i łąk w gospodarstwie rolnem o obszarze 50 ha, położonem w powiecie Błońskim, Woj. Warszawskiego (grunta dworskie).

Według danych, zaczerpniętych z Rocznika Statystycznego b. Królestwa Polskiego za rok 1913 — ogólna suma podatków gruntowych (głównych i dodatkowych) z gruntów dworskich w b. Kongresówce wynosiła 2.997.900 rubli. Podatek podymny z gruntów dworskich za r. 1913 — 1.303.700 rubli. Składki na sądy gminne za r. 1913 — 207.200 rubli.

Stąd: a) stosunek obciążenia gruntów dworskich podatkiem gruntowym do obciążenia podatkiem podymnym — 2.997.900 : 1.303.700 = 2,3 : 1, t. j. podatek podymny stanowi 43% podatku gruntowego;

b) stosunek obciążenia gruntów dworskich podatkiem gruntowym do obciążenia składkami na rzecz sądów gminnych — 2.997.900 : 207.200 — 14 : 1, to jest składki gminne stanowią 7% podatku gruntowego.

Według zbiorowej pracy Bolesława Markowskiego, dr. J. Horszowskiego i innych „O skarbowości Związków Komunalnych (str. 21) — przedwojenne stawki świadczeń komunalnych w b. Kongresówce wynosiły w łącznej sumie przeciętnie na 1 mórg 30 kop. t. j. na 1 ha 53 kop.

W rozważanem przez nas gospodarstwie 50 ha-wem podatek gruntowy przed wojną wynosił z całego obszaru 72 ruble 26 kop., podatek podymny (43% gruntowego) wyniesie zatem 31 rb. 07 kop., składki na sądy gminne (7% gruntowego) — 5 rubli 06 kop. — Razem 108 rubli 39 kop., to jest na hektar 2 ruble 17 kop. Świadczenia komunalne na hektar 53 kop. Łącznie zatem obciążenie 1 ha bezpośredniemi podatkami państwowemi i komunalnemi wyniesie **2 ruble 70 kop.**

Po przeliczeniu na złote czyni to **7 złotych 18 groszy.**

Obciążenie powyższe nie zmienia się i w innych gospodarstwach folwarcznych bez względu na ich obszar.

Obciążenie przedwojenne bezpośredniemi podatkami państwowemi i komunalnemi 1 ha gruntów ornych i łąk w gospodarstwie rolnem o obszarze 20 ha, położonem w pow. Błońskim, woj. Warszawskiego (grunta ukazowe).

Stosując tę samą metodę obliczenia co dla gruntów dworskich, z tą różnicą, że stosunek podatku gruntowego do podymnego i gruntowego do składek na rzecz sądów gminnych wyprowadzamy na podstawie cyfr, odnoszących się do gruntów ukazowych, a zaczerpniętych z tego samego co uprzednio źródła, znajdziemy:

a) podatek podymny stanowi 62% podatku gruntowego,

b) składki na sądy gminne stanowią 8% podatku gruntowego.

Świadczenia komunalne pozostają bez zmiany t. j. 53 kop. z ha.

W rozważanem przez nas gospodarstwie 20 ha podatek gruntowy przed wojną wynosi z całego obszaru 22 ruble 32 kopiejki, podatek podymny (62% gruntowego) wyniesie zatem 13 rubli 84 kopiejki, składki na sądy gminne (8% gruntowego) 1 rubel 79 kop. Razem 37 rubli 95 kop., to jest na hektar 1 rb. 90 kop. — Świadczenia komunalne na hektar 53 kop. Łącznie zatem obciążenie 1 ha bezpośredniemi podatkami państwowemi i komunalnemi wyniesie **2 ruble 43 kop.**

Po przeliczeniu na złote czyni to **6 złotych 46 groszy.** W. E.

W sprawie wewnętrznego i zagranicznego handlu bydłem.

(„Centralna Targowica“ w Mysłowicach).

Od pewnego czasu daje się zauważyć, że coraz częściej ekonomiści zaczynają zabierać głos w sprawach ekonomiki rolnej i coraz żywszy brać udział w sprawach nad ustaleniem wytycznych naszej polityki gospodarczej. Fakt ten wysoce pocieszający, jest rezultatem uznania przez ludzi, myślących kategorjami państwowemi i ekonomicznemi, pilnej potrzeby aktywizacji naszego bilansu handlowego, jak również świadczy o zrozumieniu, że poprawa naszego bilansu handlowego może być dokonana tylko przy wybitnym udziale naszej produkcji rolniczej.

W związku z powyższem uważam, że pożądane będzie zaznajomienie się z historją powstania i warunkami rozwoju jednej z placówek handlu zwierzętami rzeźnemi, która nawet w obecnych niekorzystnych warunkach odgrywa dużą rolę, a w przyszłości — być może niedalekiej — stanowić będzie ważniejszą jeszcze placówkę nietylko naszego obrotu wewnętrznego materjałem rzeźnym, ale także eksportu produkcji zwierzęcej.

Zaznaczając na wstępie ogólnie uznany fakt braku dostatecznie uregulowanych stosunków w handlu zwierzętami rzeźnemi, musimy uznać, że jednak względnie uregulowaną formę handlu bydłem możemy zauważyć na targach, zorganizowanych w wielkich miastach, posiadających własne dobrze zorganizowane rzeźnie. Targi te przy obecnej organizacji mają znaczenie tylko pod względem aprowizacyjnym dla pewnego punktu konsumcyjnego; pod względem zaś eksportowym albo dużej roli nie odgrywają, albo rola ta jest dość skromna i nie wywiera dużego wpływu na nasz obrót zagraniczny. Jako wyjątki należy wymienić targi położone na zachodzie naszego kraju i w sąsiedztwie państw, które importują naszą produkcję zwierzęcą. Takiemi placówkami są targi w Poznaniu, częściowo w Krakowie, a przedewszystkiem w Mysłowicach na Górnym Śląsku.

Targi na bydło w Poznaniu są tem charakterystyczne, że znajdują się w dzielnicy o dużej produkcji bydła i nierogacizny i o największej jej standaryzacji, co wogóle ma duże znaczenie pod względem handlowym, które uwidacznia się szczególniej, gdy chodzi o handel eksportowy.

Targi w Poznaniu będą odgrywały jeszcze większą rolę po wprowadzeniu nowej ich organizacji, a szczególnie po nawiązaniu normalnych handlowych stosunków z Niemcami.

Targi na bydło rzeźne w Krakowie rolę swą ograniczają przeważnie do aprowizacji miasta, gdyż nieco dalsze jego okolice zaczynają już zdradzać naturalne ciążenie do Mysłowic.

Targi w Mysłowicach ze względu na swoją genezę pochodzenia i warunki rozwoju powinny dłużej zatrzymać naszą uwagę, a to ze względu na rolę jaką odgrywają obecnie i na znaczenie, które napewno zdobędą w najbliższej przyszłości.

W okresie przedwojennym Mysłowice były punktem kontroli sanitarnej, którą przeprowadzano nad transportami gęsi nadchodzącemi z Rosji do Niemiec. Transporty te były umieszczane w odpowiednich ubikacjach, które podczas wojny nie były wcale wykorzystywane.

Po ukończonej wojnie i okresie plebiscytowym, a szczególnie po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski, jednem z najpilniejszych zadań władz naszych było zorganizowanie zaaprowidowania Górnego Śląska. Warunkiem stałego i regularnego zaopatrywania, wobec niedostatecznej ilości bydła własnego chowu na Górnym Śląsku, była potrzeba zorganizowania transportów bydła i nierogacizny z różnych dzielnic naszego kraju, a także częściowo z Rumunji. Następnie transporty te należało skierować do takiego punktu, któryby nadawał się do dalszego dogodnego rozdziału. Takim punktem rozdzielczym stały się Mysłowice, gdyż miasto to posiada liczne i dogodne połączenia kolejowe, jest położone na b. granicy Górnego Śląska i Zagłębia Węglowego Dąbrowskiego, wreszcie posiada urządzenia, pozostałe po Niemcach, które dopomogły do zorganizowania na miejscu stałych targów na bydło rzeźne. Z biegiem czasu, na skutek wspomnianych dogodnych warunków, Mysłowice przestały być tylko punktem rozdzielczym i zamieniły się stopniowo na stałą placówkę dużego obrotu towarowego materjałem rzeźnym.

Obecnie w Mysłowicach już od przeszło 2-ch lat istnieją t. zw. „Centralne Targi na bydło w Mysłowicach", zorganizowane i administrowane przez Magistrat miasta Mysłowice i stanowiące największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce. Zanim przystąpimy do zanalizowania cyfr i danych statystycznych, które charakteryzują działalność targów i usprawiedliwiają poniekąd dość szumną nazwę „Targów Centralnych", musimy podkreślić pewne, niezmiernie charakterystyczne cechy tych targów, a mianowicie ich wielką zdolność absorbcyjną, jak również możność względnie łatwej realizacji na tych targach bydła rzeźnego, niezależnie od jego gatunku.

W przeciwieństwie do targów w Poznaniu, gdzie, jak już nadmieniliśmy, towar jest w znacznej mierze standaryzowany, w szczególności jeżeli chodzi o nierogaciznę, w Mysłowicach można zaobserwować dużą różnorodność pod względem jakości towaru, zaczynając od nędznego czasem bydła z Kresów Wschodnich, a kończąc na wysokim gatunku sztuk opasowych z Małopolski Wschodniej lub Poznańskiego.

Możliwość zbytu w Mysłowicach dla tak różnorodnego pod względem jakości towaru jest okolicznością niezwykle dodatnią dla producentów bydła, względnie handlarzy, którzy sprowadzają bydło z różnych okolic naszego kraju, gdzie hodowla często nie stoi na dostatecznie wysokim poziomie.

Dla takich okolic, ze względu na małą wartość rzeźną bydła, zagranica zawsze pozostanie zamkniętą i jedynem ujściem dla nadmiaru towaru pozostają Centralne Targi w Mysłowicach.

Mówiąc o targach w Mysłowicach, należy również poddać analizie warunki konsumcji na G. Śląsku oraz w Zagłębiu Dąbrowskiem, które służą za podstawę dla rozwoju operacyj handlowych na Centralnych Targach w Mysłowicach.

Przedewszystkiem należy zaznaczyć, że Górny Śląsk, wskutek wyższej kultury materjalnej ogółu ludności i, co za tem idzie, wyższej stopy życiowej, jak również ze względu na to, że konsumenci rekrutują się przedewszystkiem z ludności robotniczej, jest jako całość bardzo wielkim konsumentem mięsa i przetworów mięsnych. O ile w całej Polsce za centrum spożycia mięsa można uważać miasta, o tyle cały Górny Śląsk a częściowo Zagłębie Węglowe mogą być traktowane jako jeden wielki ośrodek konsumcji. Jako następną cechę charakterystyczną aprowizacji na Górnym Śląsku należy podkreślić fakt nietylko spożywania mięsa, ale w znacznej części przetworów jego i tłuszczów, jak również należy zaznaczyć, że wymagania konsumentów pod względem jakości produktów stoją na dość wysokim poziomie. Tem się tłomaczy, że Centralna Targowica, ażeby zadość uczynić wspomnianym wymaganiom, musi dawać konsumcji Górnego Śląska dobry materjał mięsny, a jeżeli chodzi o nierogaciznę, to dużo towaru ciężkiego i tłustego.

Co się tyczy stosunków spożywczych w Zagłębiu Węglowem, to jest ono również wielkim ośrodkiem konsumcyjnym, chociaż znacznie mniejszym od górnośląskiego; szczególnie jeżeli chodzi o spożycie przetworów mięsnych, mianowicie wyrobów z wieprzowiny.

Cechą odróżniającą Zagłębie jako ośrodek konsumcyjny od Górnego Śląska jest fakt, że wymagania pod względem jakości przetworów mięsnych w Zagłębiu są mniejsze, co stoi w związku z niższą stopą życiową jego spożywców.

I w tym wypadku Centralna Targowica w Mysłowicach może zadowolnić wymagania konsumentów Zagłębia, dostarczając im materjał rzeźny o wartości znacznie niższej i znacznie tańszej od tego, jaki dostarcza się na Górny Śląsk.

Wskutek tych warunków Centralne Targi w Mysłowicach rozwinęły się pod względem ilości obrotów handlowych, jak również pod względem możliwości umieszczania na odpowiednich rynkach towaru bardzo różnego jakościowo i wartościowo.

Duża pojemność targów w Mysłowicach stanowi ich największą siłę atrakcyjną. Tem też tłomaczy się fakt spędu bydła i nierogacizny w coraz to większej ilości ze wszystkich części naszego kraju. Dla ilustracji tych stosunków wystarczy zaznaczyć, że bydło rzeźne nadchodzi do Mysłowic nawet z Poznania, Wilna, Pińska, Rymanowa i Stanisławowa.

Po zbadaniu gruntu, na którym powstała i rozwinęła się wielka placówka handlu zwierzętami rzeźnemi, przechodzimy do analizy danych cyfrowych, dotyczących spędów bydła za rok 1924/25.

Całkowity spęd bydła za rok 1924 wynosił 114.900 sztuk. Pod względem ilościowym na pierwszem miejscu stoi nierogacizna, stanowiąca około 60% całego spędu, następnie bydło około 33%, cielęta i owce około 6,6% i wreszcie konie około 0,4%.

Duży spęd nierogacizny na targi Mysłowickie jest cechą charakterystyczną dla rynku Górnego Śląska i dowodzi dużej konsumcji mięsa wieprzowego oraz jego przetworów i tłuszczów.

Mały obrót cielętami jest również znamienny dla spędów bydła na Targowicy. Większość bowiem spożywców Górnego Śląska składa się z ludzi ciężkiej pracy, górników i robotników fabrycznych, a ciężka praca w kopalniach i hutach wymaga intensywnego odżywiania się. Takie odżywianie się konsumenci znajdują w mięsie wołowem i tłuszczach wieprzowych, wskutek czego cielęcina, jako mięso wymagające więcej kulinarnych zabiegów, nie odpowiada wymaganiom większości konsumentów i dlatego jest poniekąd zaniedbana.

Odwrotne zjawisko co do spędu cieląt można zaobserwować na targach w Krakowie. Tam dowóz cieląt jest bez porównania większy.

Fakt ten tłomaczy się tą okolicznością, że spożywcy Krakowa są bardziej wybredni i że rekrutują się przeważnie z inteligencji miejskiej i z ludnośc żydowskiej, która, ze względu na zasady rytualne, nie jada wieprzowiny, częściowo zastępując ją cielęciną.

Powyższe rozumowanie, dostatecznie szczegółowe i oparte o dane statystyczne z dłuższego okresu czasu, może dopomódz handlarzom i producentom rolnym do zorjentowania się we właściwościach rynku mięsnego i ułatwić im orjentowanie się w wyborze rynków zbytu i w pewnym stopniu kierunku, w którym należy prowadzić hodowlę.

Badając dane cyfrowe odnoszące się do spędu bydła za rok 1925, spostrzegamy przedewszystkiem, że ogólna ilość dostarczonych na targ zwierząt rzeźnych zwiększyła się znacznie, gdyż z 114.900 sztuk z 1924 r. doszła do 164.944 za rok 1925. Zwyżka stanowi ok. 44%, co może być słusznie uważane za źródło optymizmu, jeżeli chodzi o horoskopy dalszego rozwoju Centralnych Targów w Mysłowicach. Na pierwszem miejscu znów znajduje się nierogacizna w ilości 106.532 sztuk, następnie idzie bydło 48.918 sztuk, dalej cielęta 6.826 i konie 2.497 sztuk.

Widzimy zatem, że spęd nierogacizny powiększył się o ca. 38.000 sztuk, a bydła o ca. 10.000 sztuk, co należy uważać, biorąc pod uwagę okres jednego tylko roku, za zwyżkę bardzo znaczną. —

Ilość cieląt pozostała prawie bez zmiany, a to z tego względu, jak zobaczymy dalej, że cielęta stanowią przeważnie przedmiot wewnętrznego

obrotu i nie odgrywają roli, jeżeli chodzi o teren targów w Mysłowicach, w eksporcie zagranicznym.

Co do koni należy zaznaczyć, że duża ich ilość nic nie ma wspólnego z miejscowym obrotem towarowym, gdyż konie te przechodzą przez stację Mysłowice tylko tranzytem do Francji, Belgji i Holandji, gdzie są przeznaczane do robót w kopalniach.

Jak już widzieliśmy, spęd za rok 1925 wykazał znaczne powiększenie przedewszystkiem nierogacizny. W tym wypadku nie wystarczy tłomaczenie powiększenia tego spędu specjalnemi warunkami konsumcji na Górnym Śląsku.

Sam fakt powiększenia ogólnego spędu na targach w Mysłowicach w 1925 r. prawie o 44% w porównaniu do spędu za 1924 r., powinien nas zastanowić i skłonić do pewnej krytycznej jego oceny, gdyż fakt powyższy jest w najzupełniejszej sprzeczności z ogólną sytuacją gospodarczą, która obecnie panuje na Górnym Śląsku.

Kryzys gospodarczy, który w 1925 r. dał się silniej odczuć w naszym kraju, a szczególnie na Górnym Śląsku, i wynikający stąd wzrost bezrobocia był większy w 1925 r. niż 1924. Wobec takich warunków konsumcja na terenach Górnego Śląska i Zagłębia Węglowego w 1925 r. zmniejszyła się w porównaniu do 1924 r., a zatem należałoby się spodziewać, że i obrót towarowy na Centralnej Targowicy w 1925 r. powinien się zmniejszyć, lub w najlepszym razie pozostać na poziomie 1924 r.

Dokładne cyfry wykazały nam, że sprawa ta przedstawia się odwrotnie i że powiększenie spędu bydła jako fakt niezaprzeczony, powinno być wytłomaczone inną okolicznością, mianowicie tem, że Targi Centralne w Mysłowicach są obecnie nietylko bardzo ruchliwą placówką obrotu wewnętrznego zwierzętami rzeźnemi, ale także zaczynają występować jako czynnik, odgrywający poważną rolę w eksporcie naszym zagranicą. Ta okoliczność usprawiedliwia całkowicie potrzebę wyjątkowego zainteresowania się Centralnemi Targami, czego do tego czasu niestety nie można było zauważyć ani ze strony czynników urzędowych, ani ze strony sfer hodowców.

Przystępując do omówienia roli Targów Centralnych pod względem organizacji eksportu naszego zagranicę, musimy zaznaczyć, że narazie należy więcej mówić o możliwościach, jeżeli chodzi o wywóz zwierząt, niż o faktach dokonanych, gdyż eksport bezpośredni żywca z Centralnej Targowicy nie jest dozwolony.

Zabronienie przez nasze władze wywozu żywca z Targów w Mysłowicach na rynki zagraniczne, podyktowane jest koniecznością uzgadniania swoich zarządzeń w tym względzie z wymaganiami władz weterynaryjnych tych państw, dokąd kierujemy nasz eksport. Państwa te, ze względów ochronnych przed zawleczeniem chorób zakaźnych, nie przyjmują transportów, wysyłanych z Centralnej Targowicy w Mysłowicach, gdyż wychodzą

z założenia, że kontrola policyjno-weterynaryjna nie może tam być dostatecznie efektywną, a zatem nie może dawać gwarancji, jeżeli chodzi o zwierzęta spędzone z różnych części kraju, być może również z okolic objętych epidemją.

Nie mogąc nie podzielić słuszności takich wywodów, musimy jednak przyznać, że zakaz wywozu z Mysłowic deprymująco działa na rozwój targów i obroty towarowe.

Wobec obfitej podaży zwierząt rzeźnych, która daje się odczuwać na naszych rynkach wewnętrznych, szczególnie nierogacizny, a także wobec dużych spędów na Centralnej Targowicy, można spodziewać się, że nadejdzie taki moment, kiedy spęd bydła rzeźnego w Mysłowicach zacznie znacznie przekraczać możliwości absorbcyjne rynku mięsnego Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Wtenczas wystąpią skutki bardzo niepożądane dla całokształtłu naszego handlu.

Zaznaczamy, że i obecnie niejednokrotnie, chociaż sporadycznie, spęd bydła bywa tak wielki, że zachodzą poważne trudności z realizacją towaru, przyczem handel musi ponosić dość ciężkie ofiary, gdyż realizacja taka przy braku odpowiedniego popytu musi odbywać się nieraz kosztem gwałtownej zniżki cen.

Taki stan rzeczy działa bardzo ujemnie na stabilizację cen i wprowadza element spekulacyjny, co jest wysoce niepożądane. Ażeby możliwie nie dopuścić do takiego stanu rzeczy i jednocześnie przyczynić się w pewnym stopniu do uregulowania naszego eksportu, należy stworzyć dla naszych eksporterów takie warunki, które pozwoliłyby im, nie zmniejszając swoich zakupów na rynkach krajowych, regulować spędy w Mysłowicach przez wysyłkę nadwyżki bydła rzeźnego na rynki zagraniczne. Taka organizacja obrotów towarowych byłaby wysoce pożądana dla handlowców, a pośrednio i dla hodowców bydła rzeźnego, gdyż wówczas możnaby było osiągnąć większą stabilizację cen. Ten sposób prowadzenia interesów na Centralnej Targowicy byłby wysoce pożądany ze względu na samą organizację handlu zagranicznego, gdyż w wielu wypadkach hurtownicy, eksporterzy albo producenci za pośrednictwem komisjonerów mogliby otrzymać możność powzięcia decyzji co do eksportu i jego kierunku w miejscu, które znajduje się w wyjątkowo dobrem geograficznem położeniu w stosunku do rynków zagranicznych, t. j. w Mysłowicach. Mysłowice w tym wypadku byłyby miejscem wypadowem dla naszego eksportu, a fakt uzyskania możliwości, w pewnych warunkach, wysłania nadwyżki towaru z Mysłowic, byłby pradziwą „klapą bezpieczeństwa" na wypadek przeładowania targów.

Wobec niemożliwości zrealizowania narazie powyższych postulatów, nie byłoby bez korzyści dla całokształtu operacji handlowych na Centralnej Targowicy, gdyby można było zorganizować w Mysłowicach chociażby ruch tranzytowy. Kupcy pracujący na targach mogą względnie łatwo orientować

się co do sytuacji na rynkach zagranicznych i zależnie od konjunktury na tych rynkach z jednej strony i od wielkości spędu bydła rzeźnego z drugiej, mogliby powziąć decyzję co do dalszego przesłania transportu, będącego w drodze, bez wyładowania go na targach w Mysłowicach.

Bydło rzeźne, przechodząc tylko przez stację Mysłowice i nie będąc wyładowane, nie wchodzi w kontakt z bydłem, które jest przedmiotem transakcyj na targach, a zatem w tym wypadku niema ryzyka zarażenia się i rozpowszechnienia choroby. Pod względem tranzytu przez Mysłowice niema wyraźnego zakazu ale też niema urzędowego zezwolenia, tak, że faktycznie ruch tranzytowy się nie praktykuje.

Przeszkodą do wyzyskania terenu targów centralnych jako placówki, na której mógłby się rozwinąć nasz obrót towarowy zagraniczny, jest obecnie stan urządzeń na tem targowisku.

Jak już nadmieniliśmy, urządzenie targów było zupełnie prymitywne. Obecna sytuacja pod tym względem nieco się polepszyła, gdyż, ze względu na wymagania weterynaryjno-sanitarne na targach, zostały poczynione przez Magistrat miasta Mysłowice pewne zarządzenia w celu polepszenia urządzeń i wogóle warunków pomieszczeniowych na targach. W każdym bądź razie polepszenia te nie są tak daleko posunięte, ażeby można było spodziewać się, że będzie umożliwiony osobny spęd na targowicy dla zwierząt rzeźnych, przeznaczonych ewentualnie do dalszej wysyłki zagranicę. Ten ostatni projekt może być zrealizowany dopiero na nowej Centralnej Targowicy, którą Magistrat Mysłowicki rozpoczął budować.

Nowe targowisko zakrojone jest na wielką miarę i ma posiadać urządzenia odpowiadające całkowicie nowoczesnym wymaganiom. Wówczas tylko można będzie zorganizować akcję handlową na targach w ten sposób, aby popularność ich i siła atrakcyjna sięgały poza rynek konsumcji Górnego Śląska i ażeby importerzy zagraniczni mieli interes osobiście zawierać transakcje, przybywając do Mysłowic. Taka praktyka byłaby wysoce pożądana, gdyż wtenczas ryzyko wynikające z wysyłania towaru do Pragi lub Wiednia do komisowej sprzedaży odpadłoby całkowicie. Element niepewności i spekulacja w takich transakcjach handlowych byłby usunięty. Przy obecnych zaś warunkach bydło rzeźne, które się wysyła z różnych miejsc kraju, trafia na konjunkturę nieraz wybitnie niepomyślną, w rezultacie czego powstają duże straty dla naszych eksporterów.

Eksporterzy nasi nie mają organizacji, któraby na terenie targów zagranicznych stała na straży ich interesów i wskutek tego cały handel zagraniczny zwierzętami rzeźnemi oparty jest na podstawach bardzo niepewnych.

Eksporterzy w wielu wypadkach bardzo dużo tracą, co zmusza ich do obniżenia na naszych rynkach wewnętrznych ceny żywca w celu odbicia swoich częstych strat. W ten sposób, chociaż pośrednio, produkcja nasza

musi ponosić konsekwencje niedostatecznie dobrej organizacji naszego handlu zagranicznego.

Jak widzieliśmy, Centralne Targi w Mysłowicach przy obecnych warunkach nie odgrywają jeszcze bezpośredniej roli przy eksporcie żywca na rynki zagraniczne.

Obserwując przebieg transakcyj handlowych na targach, niejednokrotnie można było zauważyć, że wobec nadmiernego spędu bydła i nierogacizny, ceny ulegały dużej zniżce. Powyższa okoliczność dawała impuls miejscowym hurtownikom-rzeźnikom do większych zakupów, nawet wtedy, kiedy konsumcja lokalna bynajmniej tego nie usprawiedliwiła. W takich wypadkach hurtownicy zakupiony żywiec skierowywali do rzeźni na Górny Śląsk i tam występowali już jako eksporterzy mięsa, wysyłając gotowy towar do Czech i Austrji.

Nie możemy tutaj mówić o roli rzeźni na Górnym Śląsku pod powyższym względem, bo to mogłoby być przedmiotem oddzielnych studjów, lecz musimy zaznaczyć, że rzeźnie te w znacznym stopniu współdziałają z Centralną Targowicą w rozwoju naszego eksportu zagranicznego. Powyższą okolicznością można w dużej mierze wytłomaczyć fakt powiększenia spędów bydła o 44% za rok 1925, pomimo, że kryzys gospodarczy i zmniejszona konsumcja mięsa na Górnym Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskiem stały na przeszkodzie rozwoju operacji na targach centralnych.

Myślą przewodnią niniejszego artykułu było wykazanie konieczności poczynienia możliwie dokładnych studjów nad naszym wewnętrznym obrotem zwierzętami rzeźnemi, a to w celu ułatwienia sobie wszelkich poczynań, zmierzających do organizacji naszego handlu zagranicznego artykułami produkcji zwierzęcej.

S. Kolendo, inż. agr.

Międzynarodowy Kongres Leśny w Rzymie.

Przygotowywany od dłuższego czasu przez Międzynarodowy Instytut Rolnictwa Międzynarodowy Kongres Leśny odbył się w Rzymie w dniach od 29. IV. do 5. V. b. r. przy udziale kilkuset uczestników, reprezentujących rządy, organizacje i zakłady naukowe, społeczne i handlowo-przemysłowe leśne oraz szerokie sfery leśników, przyrodników, ekonomistów i przemysłowców drzewnych 58-iu państw wszystkich części świata.

Otwarty uroczyście w dniu 29. IV. w obecności króla włoskiego, premjera Mussoliniego oraz ministra gospodarki narodowej p. Belluzzo Kongres obradował przez szereg dni w gmachu Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie, pracując w 4 sekcjach, z których pierwsza zajmowała się sprawami ustawodawstwa i statystyki leśnej, druga sprawami przemysłu i handlu drzewnego, trzecia produkcją leśną, a czwarta ochroną lasu i szeregiem spraw, mniej lub więcej luźnie z leśnictwem związanych, jak np. regulacją dzikich potoków, pastwiskami, rybołóstwem i t. p.

Kongresowi przewodniczył senator Raineri (Włochy). Jednym z 7 wiceprezesów Kongresu był inż. Władysław Jedliński, profesor S. G. G. W. w Warszawie, który reprezentował również Polskę w Komitecie dla technicznego i naukowego przygotowania Kongresu.

Udział Polski w Kongresie był liczny i poważny. Rząd reprezentowali Dyrektor Departamentu Leśnictwa M. R. i D. P. p. Jan Miklaszewski i referendarz M. R. i D. P. inż. Władysław Barański. Z przedstawicieli nauki leśnej obecni byli profesorowie Schwarz i Mokrzecki z Warszawy, Kozikowski ze Lwowa i Wielgosz z Poznania, C. T. R. reprezentował prezes p. Fudakowski. Związek Zawodowy Leśników wysłał dwóch swoich delegatów w osobach nadleśniczych pp. Bielańskiego i Paszyńskiego. Ogółem uczestników z Polski było około 30.

Referaty zgłoszone przez polskich leśników dotyczyły szeregu ważnych spraw o wybitnie międzynarodowem znaczeniu. I tak w sekcji II najważniejszy temat o unifikacji wymiarów i sortymentacji w międzynarodowym handlu drzewnym referowany był przez pp. Hipolita Frommera i prof. A. Schwarza. Tezy, postawione przez referentów przyjęte były przez Kongres nader przychylnie oraz przekazane Międzynarodowemu Instytutowi Rolnictwa zebranie opinji zainteresowanych sfer w tej materji oraz opracowanie odpowiednich projektów. W sekcji III referat prof. Jedlińskiego o potrzebie nowych metod urządzania lasu spotkał się z bardzo przychylnem przyjęciem, a tezy referatu weszły w skład ogólnej rezolucji sekcji w sprawie urządzania lasów. W tej samej sekcji wygłoszony był referat prof. dr. Bichlera z Poznania o odnowieniu wielkich przestrzeni leśnych, oparty na doświadczeniach, poczynionych przy zalesianiu obszarów, zniszczonych w Polsce przez sówkę chojnówkę. W IV sekcji referat prof. Mokrzeckiego o międzynarodowej organizacji walki z szkodliwemi owadami leśnemi wywołał głębokie uznanie przez swą wszechstronność i przekazany został do wykonania Międzynarodowemu Instytutowi Rolnictwa. Poza temi zgłoszone zostały przez Polaków i wydrukowane w aktach Kongresu następujące referaty: Związek Kół Leśników P. M. A. o Międzynarodowej Organizacji Studentów Leśnictwa, życzliwie przyjęty przez I sekcję Kongresu, lecz dla braku czasu szerzej nie dyskutowany, p. Krzyżanowskiego o polskich taryfach przewozowych na drewno, prof. Szafera o rezerwatach leśnych, dr. M. Sokołowskiego o badaniach nad górną granicą lasów w Tatrach, prof. Paczoskiego — studjum fitosocjologiczne o istocie lasu, inż. Bonasęwicza — o metodyce nauczania mikroskopowego rozpoznawania drewna, prof. Kozikowskiego o chrabąszczu majowym w Polsce i dyr. Sztolcmana o Międzynarodowej Lidze ochrony żubra. Nadto Ministerstwo Rolnictwa i D. P. wydało z okazji Kongresu informacyjną broszurkę o polskich lasach z kompletnym materjałem statystycznym, dotyczącym lasów, przemysłu i handlu drewnem w Polsce, która została rozesłana uczestnikom Kongresu.

Z ważniejszych postanowień Kongresu wymienić należy uchwałę, że Międzynarodowy Instytut Rolnictwa objąć ma swą działalnością i sprawy, dotyczące leśnictwa. W ten sposób stworzony został międzynarodowy organ dla spraw leśnych oraz organ wykonawczy uchwał Kongresu. Niezwykłą doniosłość posiada również szczegółowo opracowany projekt przeprowadzenia ankiety statystycznej o lasach o obrocie drzewnym wszystkich państw świata. Kongres dał wreszcie szereg wskazówek w najważniejszych kwestjach ustawodawstwa i polityki leśnej, organizacji produkcji drzewnej, ochrony lasów, oraz lasów kolonialnych.

Termin następnego Kongresu ustalono na rok 1930, jego miejsce oznaczyć ma Międzynarodowy Instytut Rolnictwa.

Organizacja Kongresu — pomijając niektóre usterki, zwłaszcza w sprawie techniki, obradowania, stała naogół na wysokości zadania. Uznania godnym jest wysiłek

Instytutu Rolnictwa, który zdołał olbrzymi materjał na referatach, komunikatach i t. p. przygotować na czas w druku. Organizacja wycieczek i gościnność administracji włoskich lasów państwowych zasługuje na szczerą wdzięczność. Dał jej wyraz na posiedzeniu końcowem Kongresu w imieniu Polski dyr. Miklaszewski, który w żywo oklaskiwanem przemówieniu podniósł znaczenie Kongresu, zasługi jego inicjatorów i kierowników oraz gospodarzy — narodu i rządu włoskiego.

Pamiętnik obejmujący całokształt materjałów, odnoszących się do Kongresu, ukaże się w druku niebawem.

Wystąpienie Polski na Międzynarodowym Kongresie Leśnym przygotował komitet, subsydjowany wydatnie przez M. R. i D. P., obejmujący przedstawicieli nauki leśnej, organizacyj społecznych leśników, organizacyj rolniczych i drzewnych oraz osób zaproszonych pod przewodnictwem dyr. J. Miklaszewskiego.

Równie korzystnie przedstawiał się dział polski na Międzynarodowej Wystawie Leśnej w Medjolanie, w której brały ponadto udział: Włochy, Francja, Finlandja, Czechosłowacja i Rumunja. Eksponaty polskie odznaczały się starannym doborem, wykonaniem i wyczerpaniem tematu, wyjąwszy artykuły przemysłowe, reprezentowane naogół słabo. Dział statystyki zwracał specjalną uwagę fachowców, zwłaszcza Francuzów, którzy uznali go za wzorowy i studjowali nader wyczerpująco. Działem polskim specjalnie zainteresował się w czasie oficjalnych odwiedzin targów premjer Mussolini. Do spopularyzowania polskiej wystawy wśród szerokich mas zwiedzających przyczynił się nie mało interesujący jej układ i ciekawe eksponaty łowieckie.

Wystawę przygotowało Ministerstwo Rolnictwa i D. P. przy współudziale konsulatu polskiego w Medjolanie.

Wł. Barański.

Związek polskich organizacyj rolniczych.

NARADY I POSIEDZENIA ZE WSPÓŁUDZIAŁAŁEM PRZEDSTAWICIELI ZWIĄZKU P. O. R.

2. VI. 1926. Ogólne Zgromadzenie Giełdy Towarowej w Warszawie.
5. VI. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centralnej Komisji Przywozowej.
10. VI. 1926. Walne Zgromadzenie Związku Zawodowego Wytwórców Win Owocowych w Polsce.
12. VI. 1926. Posiedzenie Komisji Ścisłej Centralnej Komisji Przywozowej.
15. VI. 1926. Posiedzenie Komitetu Taryfowego Państw. Rady Kolejowej.

POSIEDZENIA W ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

4. VI. 1926. Posiedzenie Prezydjum Z. P. O. R. łącznie z naradą w sprawie nawozów sztucznych.
7. VI. 1926. Posiedzenie w sprawie projektu ustawy o zastawie rolniczym.
12. VI. 1926. Posiedzenie w sprawie zajęcia wspólnego stanowiska wobec projektu utworzenia Instytutu Międzynarodowego Kredytu Rolniczego.
14. VI. 1926. Zebranie w sprawie powołania do życia pralni wełny i związanych z tą sprawą interesów rolnictwa.

KRONIKA.

A. Finanse i kredyt:

Kronika finansowa za czas od 25-go maja do 12-go czerwca 1926. Dwa minione tygodnie sprawozdawcze zasadniczo różnią się między sobą: pierwszy jest okresem niespokojnego wyczekiwania w obliczu Zgromadzenia Narodowego, drugi — pewnego odprężenia po wyjaśnieniu sytuacji politycznej. W pierwszym tygodniu „czarna giełda“ pozbawiona większych środków obrotowych zachowywała naogół rezerwę grając na zwyżkę tylko w wypadkach większego zapotrzebowania na dewizy i waluty zagraniczne. Obrót dewizami na giełdzie był dość znaczny, wskutek czego Bank Polski pokrywał tylko część zapotrzebowania skierowując w ten sposób część popytu w stronę „czarnej giełdy“, która jednakowoż nie odważyła się wyśrubować zbyt wysoko kursu krajowej waluty. To też naogół wartość złotego wyrażona w stałym mierniku wartości utrzymała się w tym tygodniu na poziomie 11 zł. za dolara. W drugim tygodniu po pomyślnym wyniku Zgromadzenia Narodowego nastąpiła wybitna poprawa naszego pieniądza. Hasło w tym kierunku dała giełda berlińska, która do niedawna grała na zniżkę złotego, a teraz głównie pod wpływem interwencji Banku Polskiego pierwsza zapoczątkowała zwyżkę jego kursu. Krajowa spekulacja na wiadomość o tem zaczęła masowo wyprzedawać swe walory, powodując zniżkę walut zagranicznych. W rezultacie przemysł i handel wstrzymał się z kupnem dewiz na wypłatę należności zagranicznych, wskutek czego obroty giełdowe były nieznaczne i całe zapotrzebowanie na obcą walutę pokrywał Bank Polski. W końcu drugiego tygodnia notowano oficjalnie kurs dolara w wysokości 10,25 zł. z przewidywaniem dalszej zniżki . Obroty papierami wartościowemi w okresie sprawozdawczym wykazały stałą tendencję zniżkową w okresie zwyżki walut zagranicznych, a odwrotną w okresie zniżki kursów obcego pieniądza. Tak więc w pierwszym tygodniu sprawozdawczym obroty papierami procentowemi i dywidendowemi były małe, co spowodowało zniżkę ich kursów, natomiast w drugim tygodniu obroty niemi wykazały tendencję mocną z równoczesnym wzrostem ich wartości sprzedażnej.

Pozatem o sytuacji finansowej na razie nic pozytywnego powiedzieć nie można. Zestawienia dekadowe rachunków Banku Polskiego za drugą i trzecią dekadę ubiegłego miesiąca wskazują na stałą poprawę funduszu dewiz i walut zagranicznych, co bezsprzecznie jest zjawiskiem bardzo pocieszającem. Niemniej dodatnem zjawiskiem był obfity wpływ podatków w mies. maju. Wreszcie pewnym optymizmem może napawać ostatnie oświadczenie p. min. Czechowicza o konieczności zrównoważenia budżetu państwowego. Jednakowoż dalsze zamierzenia naszej polityki finansowej wyjaśni program nowego rządu. Stąd też całe życie gospodarcze znajduje się w oczekiwaniu nowych posunięć w dziedzinie polityki ekonomicznej.

Przegląd ważniejszych pozycyj bilansowych centralnych instytucyj finansowych.

Państwowy Bank Rolny. Stan w dniu 1-go maja 1926 r. (W nawiasach zmiany w porównaniu ze stanem w dniu 1-go kwietnia 1926). Stan czynny: kasa i sumy do dyspozycji 3.701.678 (+ 788.360), papiery wartościowe 429.832 (— 362), weksle zdyskontowane 16.533.325 (+ 1.055.156), weksle protestowane 655.444 (+ 11.876), pożyczki terminowe 22.483.764 (+ 3.447.241), banki „Nostro“ 9.227,185 (+ 589.497), pożyczki w listach zast. i obligacjach 462.236 (+ 50.700), fundusze administrowane 40.325.822 (+ 918.993), majątki własne do parcelacji 9.194.835 (+ 201), dłużnicy za nabyte parcele 1.456.360 (+ 5.381), odbiorcy nawozów sztucznych 1.515.318 (+ 813.035), dostawcy nawozów sztucznych 593.867 (+ 593.867), udzielone gwarancje 122.246 (— 114.737). Stan bierny: Kapitały własne 13.813.848 (+ 184.658), lokaty skarbowe 25.597.956 (— 224.837), rachunki

bież. funduszów administrowanych 5.132.440 (— 162.899), wkłady 4.316.689 (+ 1.680.398), redyskonto weksli 2.235.774 (+ 235.774), tymczasowe zobowiąz. P. B. R. na 8% listy zastawne 2.158.500 (+ 3.500), wierzyciele z tytułu nabytych majątków 1.202.749 (— 19.557), zadatki i wpłaty na nabyte parcele 1.276.437 (+ 204.641), odbiorcy nawozów sztucznych 661.490 (+ 624.041), dostawcy 4.683.287 (+ 350.294).

Bank Gospodarstwa Krajowego. Stan w dniu 30-go kwietnia 1926 (w nawiasach zmiany w porównaniu ze stanem w dniu 31-go marca 1926). Stan czynny: kasa i sumy do dyspozycji 3.235.103 (+ 2.978.801), waluty zagraniczne 1.361.423 (+ 10.368), papiery wartościowe własne 60.931.327 (— 994.517), akcje i udziały 669.240 (— 398.194), weksle zdyskontowane 57.602.720 (+ 1.169.356), weksle protestowane 2.262.684 (+ 197.669), pożyczki terminowe 31.774.625 (— 384.906), rachunki bieżące 127.976.488 (+ 2.285.927), banki „loro" 3.959.347 (+ 80.209), banki „nostro" 19.663.810 (+ 3.558.055), pożyczki w listach zastawnych i obligacjach 166.482.003 (+ 1.140.077), pożyczki gotówkowe długoterminowe 61.015.279 (+ 2.760.770), udzielone gwarancje 84.406.660 (— 125.966.610). Stan bierny: kapitały własne 38.090.075 (bez zmiany), inne rezerwy 3.733.049 (+ 7.470), lokaty Skarbu Państwa 171.475.542 (+ 3.959.367), wkłady 89.667.989 (— 4.592.800), redyskonto weksli 26.279.803 (+ 37.588), banki „loro" 2.096.333 (— 867.634), banki „nostro" 32.568.487 (+ 5.101.502), listy zastawne i obligacje w obiegu 166.482.003 (+ 1.140.077).

Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie wykazała bardzo poważny wzrost operacyj w roku 1925. W końcu tego roku złożone w niej wkładki oszczędnościowe wynosiły 3.312.811 zł., gdy w końcu 1924 r. tylko 828.451. W rzeczywistości wkładki te będą wyższe, a to ze względu na to, że mieszczą się w nich oszczędności markowe prowizorycznie przerachowane według normy 1 zł. = 1.800.000 mkp. Po ostatecznem przeprowadzeniu waloryzacji suma wkładów oszczędnościowych znacznie się podniesie. Wkłady na rachunku bieżącym wyrażały się na dzień 31. XII. 1925 w kwocie 243.489 zł., gdy dn. 31. XII. 1924 wynosiły 79.120 zł. Zebrane oszczędności były używane przeważnie na pożyczki wekslowe, stan których w dniu 31. XII. 1925 wynosił 4.012.353. Pozatem na rzecz Gal. Kasy Oszczędności zapisana jest poważna suma wierzytelności hipotecznych na ogólną kwotę 4.647.847 zł. (z czego na dobra ziemskie 980.138 zł.), pochodząca z waloryzacji dawnych pożyczek koronowych i markowych. Jak widać z tych cyfr, Galicyjska Kasa Oszczędności, która jest najstarszą tego rodzaju instytucja na ziemiach polskich (założona w r. 1843), mimo cężkiego kryzysu gospodarczego i chwiejności krajowej waluty rozwija się bardzo pomyślnie.

B. Podatki:

Podatek dochodowy. Ministerstwo Skarbu wyjaśniło okólnikiem z dn. 10 maja r. b., że nadpłaty w podatku dochodowym, należy dzielić na sumy komunalne w 30% i skarbowe w 70%. Kwota komunalnego udziału w podatku dochodowym, ulegająca zwrotowi z tytułu nadpłaty, ma być potrącona z wpływów, należnych związkowi komunalnemu, względnie związek samorządowy winien ją zwrócić w ciągu dni 14.

Terminy płatności podatków. Z dniem 1 czerwca r. b. władze skarbowe przystąpiły do egzekucji zaległości nieopłaconych w ub. m., z tytułu części podatku majątkowego, oraz prowadzą dalsze egzekucje wszystkich podatków, których termin upłynął w maju r. b.

W miesiącu czerwcu r. b. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

a) do 15 miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca,

b) do 15 zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu za I kwartał r. b. od przedsiębiorstw nie obowiązanych do składania zeznań,

c) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy z terminem płatności na b. m.

Ulgi dla przedsiębiorstw hurtowej sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby. Na zasadzie przedostatniego ustępu art. 7 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 79, poz. 550), oraz w myśl przepisów § 78 rozp. Ministra Skarbu z dn. 8 sierpnia 1925 r. (Dz Ust. R. P. Nr. 82, poz. 560) przedsiębiorstwo hurtowej sprzedaży traci prawo do korzystania z ulg, a podatek winien być obliczony z zastosowaniem normalnej 2% stawki podatkowej od całego, osiągniętego ze sprzedaży hurtowej obrotu, w wypadkach nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych oraz w wypadkach stwierdzenia nieprawidłowego kontowania towarów, względnie nieprawidłowego sporządzania wykazów towarów, podlegających niższym stawkom podatkowym.

Ze względu jednak na okoliczność, że płatnicy nie mieli możności w porę zapoznać się z powyższem postanowieniem wobec ogłoszenia ustawy w dn. 7 sierpnia, a rozp. wykonawczego w dn. 14 sierpnia 1925 r. i że zaprowadzenie już od 1 lipca 1925 r. prawidłowych ksiąg handlowych połączone było ze znacznemi trudnościami technicznemi, Min. Skarbu okólnikiem z dn. 17. V. r. b. L. DPO 6645/III, na zasadzie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym upoważniło prezesów izb skarbowych wyjątkowo, o ile chodzi o wymiary podatku od obrotu za II półrocze 1925 r., do zniżania 2% stawki podatkowej do 1% przedsiębiorstwom handlu hurtowego (§ 24 rozp. wyk.) od sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, wymienionych w załączniku do rozporządzenia wykonawczego (lit. A i B).

Zniżka ta może być stosowana tylko na indywidualne podania płatników, po uprzedniem zbadaniu ich stanu gospodarczego przez naczelników urzędów skarbowych, którzy mogą jednocześnie ograniczać egzekucję do wysokości kwot podatku, przypadających w myśl wniosków, przesłanych izbie skarbowej.

(„Przemysł i Handel“ Nr. 21 z r. b.)

C. Spółdzielczość:

Faszyzm a spółdzielczość. Szeroko rozgałęziona spółdzielczość włoska w okresie przedfaszystowskim stała się jednem z głównych siedlisk radykalizmu społecznego z poważną szkodą dla gospodarczych zadań kooperatywizmu. Nic też dziwnego, że w okresie walk poprzedzających marsz „czarnych koszul“ na Rzym, wiele spółdzielni zostało całkowicie zniszczonych. Po utrwaleniu się władzy faszystowskiej rząd Mussoliniego zajął się poważnie reorganizacją spółdzielczości włoskiej. Przedewszystkiem zlikwidowano główny związek spółdzielni t. zw. „Liga Nazionale“, a na jej miejsce powołano nową analogiczną organizację „Ente Nazionale“. Równocześnie z tem zamknięto radykalizujące spółdzielnie, a na pozostałe spółdzielnie wywarto nacisk przymusowego przystępowania do „Ente Nazionale“. Ogólne kierownictwo sprawami spółdzielczemi spoczywa w ręku rządu, który sprawuje nadzór nad ruchem spółdzielczym za pośrednictwem komisarza „Ente Nazionale“ p. Alfieriego. Oczywiście, że tego rodzaju postępowanie wywołało żywe niezadowolenie tak u przeciwników politycznych faszyzmu jakoteż u apostołów doktryny spółdzielczej głoszących reorganizację ustroju społecznego na zasadach kooperatywizmu. W chwili obecnej spółdzielczość włoska

znajduje się w okresie fermentacji i przetwarzania się na nowych podstawach. Stąd też trudno jeszcze osądzić, czy rację mają przeciwnicy faszystowskiej polityki spółdzielczej. W każdym razie zasługą faszyzmu jest to, że wyzwolił spółdzielczość włoską od niespokojnych czynników politycznych głoszących ideę walki klasowej, gdy jedną z głównych zasad kooperacji nie jest sianie niezgody społecznej, lecz właśnie łączenie ludzi dla osiągnięcia wspólnych celów.

Rozwój spółdzielczości w Niemczech. Mimo wojny, a następnie powojennego kryzysu gospodarczego i inflacji spółdzielczość niemiecka poczyniła olbrzymie postępy, o czem świadczy poniższe zestawienie ilości spółdzielni według stanu w dniu 1 stycznia każdego roku:

Rok	Spółdzielnie kredytowe	Spółdzielnie przemysłowe	Spółdzielnie roln.-handl. i roln. przetwórcze	Spółdzielnie spożywcze	Spółdzielnie mieszkan. i budowlane	Inne	Razem
1914	19.203	1.806	9.378	2.415	1.474	378	34.654
1919	18.284	3.563	10.195	2.449	1,518	362	36.371
1920	19.261	4.666	11.726	2.581	2.266	483	40.983
1921	20.097	5.524	13.005	2.761	2.642	642	44.671
1922	20.561	5.669	14.910	2.759	3.230	830	47.989
1923	20.926	5.599	16.672	2.815	3.464	918	50.394
1924	20.998	5.622	17.321	2.242	3.584	1.031	51.496
1925	21.602	5.277	17.942	2.756	4.023	1.074	52.526
1926	22.395	4.639	18.071	2.474	4.171	1.038	52.788

W roku 1914 spółdzielnie te liczyły 6.275.451 członków, a w r. 1926 liczba ich wynosi około 10 miljonów. Powyższe cyfry są poprostu imponujące, zważywszy, że $^{1}/_{6}$ ludności całych Niemiec należy do spółdzielni. Jeżeli jednak przyjmiemy, że przeciętnie jeden członek spółdzielni reprezentuje rodzinę składającą się z 4 osób otrzymamy cyfrę 40 milj. ludności skupionej dokoła kooperatyw, t. zn. około $^{2}/_{3}$ całego zaludnienia państwa. Ilościowy wzrost spółdzielnic zawdzięczają głównie wszelkiego rodzaju spółdzielniom przetwórczym, a zwłaszcza rolniczym. Pokaźnie wzrasta także liczba spółdzielni budowlanych jako wynik kryzysu mieszkaniowego. Natomiast znacznie słabiej przedstawia się rozwój spółdzielczości kredytowej i spożywczej, zwłaszcza tej ostatniej.

D. Ustawodawstwo:

Ustawa o popieraniu przemysłu cynkowego z dn. 30. IV. r. b. upoważnia Radę Ministrów do udzielania ulg przedsiębiorstwom przemysłu cynkowego, o ile od przyznania tych ulg uzależnione są nowe inwestycje kapitału zagranicznego w krajowych przedsiębiorstwach w wysokości, zapewniającej podniesienie i udoskonalenie produkcji. Ulgi powyższe dotyczyć mogą:

a) częściowego lub zupełnego uwolnienia od zapłaty nieuiszczonej reszty podatku majątkowego, przypadającego w myśl ustawy z dn. 11. VIII. 1923 r., przyczem kwotę ogólną podatku zmniejsza się o sumy skreślone w drodze ulgi;

b) zwrotu uiszczonego cła przywozowego od rudy cynkowej i ołowiowej, względnie cła wywozowego od cynku, ołowiu i jego fabrykatów (prócz starego łomu), o ile cło takie w przyszłości byłoby wprowadzone. Ulgi, wymienione w punkcie a), mogą być udzielone tylko pod warunkiem uzyskania całkowitej gwarancji wykonania zobo-

wiązań, przyjętych wobec Rządu przez grupy, inwestujące kapitał w przedsiębiorstwach, których ulga dotyczy. Postanowienie zawarte w punkcie b) ma moc obowiązującą na termin nie dłuższy niż 25 lat.

Sprzedaż rolnikom pyłu tytuniowego. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 30. IV. r. b. o ustanowieniu cennika sprzedaży pyłu tytuniowego, państwowe fabryki wyrobów tytuniowych przystąpiły do sprzedaży tego pyłu zawodowym rolnikom i grodnikom, tudzież ich zrzeszeniom, po cenie 10 gr. za 1 kg. bez opakowania, loco państwowa fabryka. Na żądanie odbiorcy może być opakowanie dostarczone przez fabrykę po cenie kosztów własnych. Pył sprzedawany jest po skażeniu piaskiem, popiołem, trocinami i t. p. materjałami w wysokości 10%. Cena kupna musi być wpłacona do P. K. O. na rk. Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytuniowego Nr. 30.200, a dowód wpłacenia złożony w państwowej fabryce, z której pobór pyłu ma nastąpić. Podania o sprzedaż pyłu należy kierować do Dyrekcji Pol. Mon. Tyt. (Nowy-Świat 4) dołączając zaświadczenie izby lub organizacji rolniczej względnie ogrodniczej, że petent jest zawodowym rolnikiem albo ogrodnikiem. Zrzeszenia rolnicze lub ogrodnicze wolne są od składania zaświadczeń.

Przymusowy wykup własności ziemskiej. Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wyrok w sprawie przymusowego wykupu majątku Lubinia Mała, uchylając częściowo rozp. Rady Ministrów z dn. 9. I. 1925 r. W rozporządzeniu tem podano imienny wykaz nieruchomości ziemskich, podlegających wykupowi, a wśród nich pomieszczono 1000 ha z maj. Lubinia Mała. W skardze do Trybunału, właściciele Lubini zrobili zarzut, że na mocy konstytucji, rozp. Rady Min. nie może być wydane i ogłoszone razem z ustawą, upoważniającą do jego wydania. Trybunał w tej kwestji wyjaśnił, że wydanie i ogłoszenie rozp. opartego na upoważnieniu ustawy, już w dniu ogłoszenia i wejścia w życie ustawy upoważniającej jest dopuszczalne, byle rozp. nie wyprzedzało ustawy i ta kolejność na zewnątrz była uwidoczniona. Drugiemu zarzutowi skarżących, że w spornem rozp. popełniono szereg nieformalności Trybunał nie mógł odmówić uzasadnienia, bowiem uchwalenie przez Radę Min. rozporządzenia w przedmiocie przekazanym jej ustawą do wykonania, z tem, że w rozp. takiem mają być jeszcze przeprowadzone zmiany istotne przez poszczególnych ministrów, z góry ściśle nie określone, stanowi pogwałcenie ustawy. Rada Ministrów, wydając rozp., zaniedbała ustalić, czy po dokonaniu wyłączeń w ustawie przewidzianych, w maj. Lubinia pozostałoby do przymusowego wykupu wyznaczone 1000 ha. Według twierdzenia właścicieli majątku, nadwyżka wynosiłaby tylko 700 ha, a więc ilość mniejszą, niż wskazano w rozp. Wobec tego, że brak tych ustaleń, Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił rozporządzenie Rady Ministrów w części zaskarżonej, jako niezgodne z ustawą.

Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie. W myśl rozporządzenia Prezydenta o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych, Tow. Kred. Ziem. zwaloryzowało listy zastawne i przystąpiło już do ich wymiany na listy złotowe. Kupony od listów za lata ubiegłe a niewypłacone doliczono do ogólnej sumy objętej waloryzacją. Obecnie płatny jest kupon grudniowy r. z. i majowy z r. b. (Za kupony te Tow. wypłaca gotówką np. za list przedwojenny na 3000 rb. — 118,80 zł.).

Listy złotowe ze względu na niską stopę procentową ($4^1/_2$), są zwolnione od podatku państwowego.

Listy uległy przerachowaniu w sposób następujący:

List przedwojenny	na	100 rb.	wymieniony	jest na	88 zł
„	„	„ 3000 „	„	„ „	2640 zł

List wydany w czasie od 1. VIII. 1914 r. do 31. XII. 1918 r. na 100 rb. wymieniony zostaje na 55 zł. Wszystkie odcinki z tego okresu są wymieniane na listy złotowe, z wyjątkiem odcinka na 100 rb. (litera e), za który Towarzystwo wypłaca gotówką.

Listy z 1919 r. są płatne gotówką w stosunku za 100 rb. — 5,4 zł., z wyjątkiem listu opiewającego na 3000 rb., który jest zamieniony na list złotowy. Listy z 1920 i lat następnych jak rublowe tak i markowe są płatne wszystkie gotówką, a zwaloryzowane jak następuje:

za list	z 1920 r.	wydany do 13 V.	na 100 rb.	Towarzystwo	wypłaca	1,94 zł
„ „	„ 1920 r.	„ od 14 V. do k. 1920	100 „	„	„	1,24 zł
„ „	„ 1921 r.		na 100 „	„	„	0,16 zł
„ „ mark.	„ 1921 r.	na 100 000 mkp.		„	„	74,00 zł
„ „ „	„ 1922 r.	„ 100 000 „		„	„	24,00 zł
„ „ „	„ 1923 r.	„ 100 000 „		„	„	0,27 zł

Dnia 22 kwietnia r. b. odbyło się losowanie listów zastawnych. Listy wylosowane są płatne gotówką według zasad przewidzianych waloryzacją.

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ.

Ulgi dla przemysłu cynkowego przewiduje ustawa z dn. 30. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 49, poz. 292).

Zmiany w ogólnej taryfie opłat konsularnych wprowadza rozp. Min. Spr. Zagr. z dn. 8. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 49, poz. 294).

Cennik sprzedaży pyłu tytuniowego ustanawia rozp. Min. Skarbu z dn. 30. IV. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 49, poz. 295).

Umowa między Polską a Niemcami w sprawie uregulowania niektórych spraw, wynikających z wykonania ustaw waloryzacyjnych ogłoszona jest w D. U. R. P. Nr. 50, poz. 300—301.

Sprawę wypuszczenia Serji XI biletów skarbowych normuje rozp. Min. Skarbu z dn. 19. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 51, poz. 303).

Wyjaśnienia uzupełniające taryfę celną zawiera rozp. Min. Skarbu z dn. 12. II. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 51, poz. 304).

Termin zgłaszania przez pracowników umysłowych prawa do świadczeń z funduszu bezrobocia wprowadza rozp. Min. Pracy i Opieki Społ. z dn. 17. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 53, poz. 313).

Regulamin oraz tryb postępowania obwodowych komisyj odwoławczych zmienia rozp. Min. Pracy i Opieki Społ. z dn. 21. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 53, poz. 315).

Termin wywozu zagranicę przedmiotów pozostałych po likwidacji b. prywatnych fabryk przedłuża rozp. Min. Skarbu z dn. 20. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 53, poz. 317).

Obowiązek legalizowania niektórych narzędzi mierniczych normuje rozp. Min. Przemysłu i Handlu z dn. 22. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 53, poz. 318).

Zmianę organizacji ubezpieczenia urzędników prywatnych w województwach poznańskiem i pomorskiem wprowadza rozp. Rady Ministrów z dn. 26. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 55, poz. 322).

Opłatę monopolową od wyrobów tytuniowych, sprowadzanych z zagranicy przez osoby prywatne podwyższa rozp. Min. Skarbu z dn. 20. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 55, poz. 325).

Taryfę towarową kolei normalnotorowych uzupełnia rozp. Min. Kolei z dn. 28. V. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 55, poz. 326).

E. Polityka handlowa:

Przepisy weterynaryjne w umowie handlowej polsko-czeskosłowackiej. W dniu 21 kwietnia r. b. został ostatecznie podpisany w Pradze II-gi protokół dodatkowy do umowy handlowej między Polską a Czechosłowacją, zawartej dn. 23 kwietnia 1925 r. W skład umowy tej, jako jej część integralna, wchodzi konwencja weterynaryjna.

Przepisy weterynaryjne umowy polsko-czeskosłowackiej zawarte są: 1) w załączniku E, który stanowi właściwą umowę weterynaryjną, 2) w załączniku F, t. j. protokóle dodatkowym do konwencji weterynaryjnej, 3) w protokóle dodatkowym do załączników E i F.

Konwencja weterynaryjna polsko-czeskosłowacka upoważnia obie strony do ograniczenia przywozu zwierząt, drobiu, produktów zwierzęcych i przedmiotów, które mogą być „nośnikami zarazy" do określonych punktów granicznych oraz przewiduje prawo poddania artykułów tych kontroli weterynaryjnej.

Na mocy porozumienia układających się stron z dn. 29 stycznia r. b. wyznaczone zostały dla przywozu artykułów zwierzęcych następujące stacje wejściowe: 1) ze strony czeskosłowackiej: Bogumin, Czeski Cieszyn, Skalite, Orłów, Medzilaborce, Niż. Verecky, oraz 2) ze strony polskiej: Zebrzydowice, Cieszyn, Zwardoń, Muszyna, Łuków i Ławoczne.

Każde z obu państw, zawierających układ, ma prawo zarządzić zbadanie wwożonych do jego terytorjum zwierząt oraz wymagać, aby zaopatrzone były w świadectwo pochodzenia, wystawione przez miejscowe władze, oraz w świadectwo zdrowia, wystawione przez urzędowego lekarza. Świadectwo to ma stwierdzać, że zwierzęta są indywidualnie zdrowe, i że w czasie wysyłania transportu, jak również w ciągu 40 dni, poprzedzających wysyłkę, nie panowała ani w miejscu ich pochodzenia, ani w promieniu 20 km. żadna choroba zaraźliwa dla danego gatunku. Dla zwierząt jednokopytowych i dla bydła rogatego wymagane są świadectwa dla każdej sztuki oddzielnie, dla innych zwierząt — mogą być wystawiane zbiorowo. Świadectwa ważne są w ciągu 10 dni, nie licząc dnia wystawienia. Po upływie tego terminu mogą być przedłużane, pod warunkiem ponownego zbadania zwierzęcia, przyczem rezultat dokonanego badania musi być uwidoczniony na świadectwie.

Przesyłki mięsa winny być zaopatrzone w świadectwa weterynaryjne, wydane przez urzędowego lekarza, stwierdzające wynik badania dokonanego przed ubojem i po uboju; na samym produkcie zaś uskutecznione badanie zostaje stwierdzone stemplem. W stosunku do mięsa wieprzowego należy w świadectwie zaznaczyć, że badanie nie wykazało trychin. Mięso końskie będzie mogło być wwożone tylko w tym wypadku, o ile pochodzi z rzeźni publicznych, znajdujących się pod stałym nadzorem lekarzy weterynaryjnych (przepis ten nie stosuje się do mięsa końskiego, przewożonego przez terytorjum jednej ze stron). Przywóz mięsa psiego jest zabroniony. W stosunku do przywożonego mięsa i produktów mięsnych stosowane będą w kraju importującym miejscowe przepisy weterynaryjne.

Produkty pochodzenia zwierzęcego muszą w zasadzie być zaopatrzone w urzędowe świadectwo, stwierdzające, że pochodzą ze zwierząt zdrowych, że nie miały styczności ze zwierzętami zarażonemi, i że mogą być wwiezione bez obawy przeniesienia choroby. Żadnym ograniczeniom weterynaryjnym nie podlegają następujące produkty zwierzęce: jaja, wyroby mleczarskie, wytopiony łój i smalec wieprzowy, odpadki z wytopionych tłuszczów zwierzęcych niezdatne do spożycia, pierze, wełna prana albo wywapniona w workach lub belach, sierść zajęcy i królików, wywapniona lub wygotowana sierść i szczecina, suche skóry dzikich zwierząt i królików, wywapnione odpadki skór, róg prasowany, końce rogów, rogi suche oraz włosień wygotowany.

Co się tyczy tranzytu zwierząt i produktów zwierzęcych, konwencja przewiduje, że transporty pochodzące z obszaru jednego z kontrahentów i przewożone przez obszar strony drugiej, nie będą traktowane gorzej w punktach granicznych, aniżeli transporty, przeznaczone do importu. Ponadto konwencja zawiera przepisy, dotyczące urządzenia wagonów, używanych do przewozu.

Transporty, nie odpowiadające przepisom zawartym w konwencji, oraz zwierzęta chore lub uznane za podejrzane, mogą być cofnięte z punktów granicznych, względnie, na życzenie eksportera, poddane ubojowi.

W razie zawleczenia z jednego terytorjum na drugie choroby, podlegającej zgłoszeniu, lub w razie specjalnie groźnego wystąpienia jakiejś zarazy na obszarze jednej ze stron, stronom przysługuje prawo ograniczania przywozu artykułów zwierzęcych oraz przedmiotów, które mogą być nośnikami zarazy. Konwencja określa, jakie choroby nie dają powodu do ograniczenia lub zakazania przywozu artykułów zwierzęcych.

Do czasu wygaśnięcia w Polsce zarazy płucnej bydła rogatego, Polska zobowiązała się eksportować do Czechosłowacji bydło rzeźne tylko z tych województw, w których zarazy płucnej nie stwierdzono. Bydło może być przywożone jedynie do rzeźni, posiadających bezpośrednie połączenie kolejowe, oraz na targi bydła rzeźnego w Pradze, Brnie, Morawskiej Ostrawie i Opawie.

Obie strony przyznały sobie wzajemne prawo badania stanu zdrowia zwierząt na obszarze drugiej strony, jak również prawo kontrolowania stanu urządzeń targowych, rzeźni, zakładów kwarantannowych oraz sposobu wykonywania przepisów weterynaryjnych. Zobowiązały się również do stałego ogłaszania co dwa tygodnie i komunikowania sobie nawzajem biuletynów o stanie chorób zakaźnych zwierząt na swojem terytorjum. O pojawieniu się księgosuszu i zarazy płucnej mają władze centralne informować stronę drugą w drodze telegraficznej.

Ponadto konwencja zawiera przepisy, regulujące obrót zwierzętami w pasie pogranicznym, oraz przepisy, dotyczące czyszczenia i dezynfekcji wagonów i przynależnych sprzętów kolejowych, służących do przewozu. („Przemysł i Handel" Nr. 21 z 1926 r.) H. L.

Zmiana kolejowej taryfy towarowej. Na mocy ustawy z dnia 12 czerwca 1924 roku o zakresie działania Ministra Kolei Żelaznych i organizacji urzędów kolejowych (Dz. U. R. P. Nr. 57, poz. 580) ogłoszone zostało w Dz. U. R. P. Nr. 55 (poz. 326) rozporządzenie Ministra Kolei z dnia 28 maja 1926 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych o zmianach i uzupełnieniach taryfy towarowej polskich kolei normalnotorowych.

Najważniejszą zmianą wprowadzoną przez wspomniane rozporządzenie są nowe tabele opłat przewozowych zawarte w części IV-ej taryfy. Nowe opłaty są wyższe we wszystkich klasach taryfowych na odległości do 300 km. o 10%, a na odległościach dalszych o 5%. Prócz tego opłaty stacyjne zostały podniesione od 5 do 15 gr. za 100 kg. Pozatem rozporządzenie wprowadza szereg zmian w części II-ej taryfy „Postanowienia taryfowe i wykaz opłat dodatkowych", między innemi nową taryfę wyjątkową Nr. 25 na przewóz soli potasowej (kainitu) z Kałusza i Stebnika w ładunkach całowagonowych, obniżającą w pewnym stopniu koszt przewozu. Źródłem wprowadzonych zmian były trudności budżetowe kolei. Rozporządzenie weszło w życie od dnia 10 czerwca r. b.

Wystawa Wynalazków w Warszawie. Pod protektoratem p. Ministra Przemysłu i Handlu i pod egidą Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów odbędzie się w Warszawie w czasie od 19-go do 30-go czerwca r. b. Wystawa Wynalazków, która mieścić się będzie w gmachu „Colesseum" przy ul. Nowy Świat 19.

Celem jej jest zapoznanie fachowców i szerokiego ogółu publiczności z wynalazkami krajowemi oraz zagranicznemi eksploatowanemi w Polsce z dziedziny: techniki, przemysłu, rolnictwa, budownictwa i gospodarstwa domowego.

Między innemi reprezentowane na niej będą ostatnie postępy techniki i wiedzy służące dla celów społecznych, radjotechnika, szereg wynalazków z dziedziny przemysłu metalowego i gospodarstwa domowego. Wynalazki z wszelkich innych dziedzin będą również licznie zgromadzone. Całość, która zgromadzi kolosalną ilość objektów,

niewątpliwie zainteresuje całe społeczeństwo i będzie poważnym krokiem naprzód w popularyzacji techniki i wiedzy.

Wystawcom, których eksponaty uznane zostaną przez Komisję Sędziowską, złożoną z fachowców, za najlepsze udzielone będą odznaczenia w postaci dyplomów uznania oraz medali złotych i srebrnych. Podczas trwania wystawy na jej terenie czynny będzie cały szereg atrakcyj.

Komitet Wystawy stanowią: pp. prof. inż. Chorzewski St., poseł inż. Drewnowski S. K., dyr. inż. Jakubowicz St., dyr. inż. Komorowski J., dyr. inż. Kühn A., inż. Orłowski L., inż. Pichelski, prof. inż. Sochacki Z., dyr. inż. Włodek G. Dyrektorem technicznym wystawy jest p. inż. Ambrożewicz St.

Biuro Wystawy (ul. Nowy Świat 19, tel. 79-18) przyjmuje zgłoszenia wystawców do 16-go b. m.

F. Przemysł rolny:

Kryzys cukrowniczy na Kubie. Kuba jest obecnie największym producentem cukru na świecie i oczy wszystkich cukrowników są stale na nią zwrócone, gdyż konjunktury na rynkach cukrowych świata kształtują się zależnie od zbiorów trzciny i wysokości produkcji cukru na tej wyspie. Szczególniej cukrownictwo buraczane Europy dotkliwie odczuwało rozrost produkcji kubańskiej, wskutek wywołanego nim znacznego obniżenia cen cukru na rynkach światowych.

To też Europa w celu utrzymania własnego przemysłu cukrowniczego musiała się uciec do wysokich ceł ochronnych, oraz do ukrytych premij w postaci wysokich cen wewnętrznych.

Pomimo to jednak cukrownictwo buraczane znalazło się w ciężkiem położeniu, z którego jedynem wyjściem mogło być ograniczenie produkcji cukru trzcinowego oraz podniesienie się cen na rynkach światowych. Tymczasem aż do ostatnich czasów nic nie uprawniało do spodziewania się, że ta poprawa nastąpi. Produkcja bowiem cukru trzcinowego rosła z roku na rok, a ceny cukru wskutek stałej przewagi produkcji nad konsumcją stale spadały.

Produkcja cukru trzcinowego z 8,4 miljonów tonn w 1910/11 wzrosła na 16,7 w 1925/26 roku, z czego Kuba wyprodukowała 1,5 i 5,2 miljonów tonn. Produkcja Kuby wzrosła więc w ciągu piętnastolecia o 250%. Ceny cukru jednocześnie spadały, szczególnie bardzo znacznie w ostatnich paru latach i w 1925 wynosiły średnio $2^1/_2$ centa amerykańskiego za 1 funt cukru surowego 96°, co stanowi zaledwie 62% ceny z połowy 1924 roku (około 4 cts.).

I oto okazało się, że tak niska cena cukru nie pokrywa już obecnie kosztów produkcji na Kubie, chociaż jeszcze przed 10-ciu laty przynosiła znaczne zyski. Spowodowane to zostało głównie znacznem podrożeniem robocizny. Według licznych artykułów, które ukazały się niedawno w fachowej prasie cukrowniczej, na 185 centrali cukrowych na Kubie, czynnych w ostatniej kampanji, zaledwie 12 pokryło koszty własne, reszta zaś pracowała ze stratami.

Taki stan nie mógł oczywiście trwać długo, grożąc bankructwem lub zamknięciem warsztatów. Już w tym roku drobni plantatorzy chcieli się wstrzymać od plantowania trzciny z powodu niskich cen, lecz na skutek interwencji rządowej narazie odstąpili od tego zamiaru. Jednak sytuacja jest bardzo krytyczna i rząd Kuby poważnie przystąpił do szukania dróg sanacji.

Pierwszem zarządzeniem było utworzenie dnia 24 lutego b. r. Narodowego Urzędu Ochrony Cukru Kubańskiego, który ma za zadanie: a) zestawianie i publikowanie wykazów statystycznych, dotyczących cukrownictwa; b) przygotowywanie i ogłaszanie każdego roku urzędowego szacunku produkcji cukrowej Kuby; c) przygo-

towywanie i ogłaszanie szacunku wszechświatowej produkcji cukrowej; d) wynajdywanie dla kubańskich towarów cukrowych nowych rynków zbytu i rozwijanie propagandy, mającej na celu zwiększenie popytu na cukier kubański; e) opracowywanie taryf celnych jak najbardziej korzystnych dla cukru kubańskiego i przedkładanie ich poszczególnym krajom; f) informowanie zarówno producentów cukru jak i plantatorów trzciny o stanie plantacyj i przebiegu sprzętu i produkcji; g) opracowywanie planów i projektów, ulepszanie dróg i środków transportowych, zwłaszcza dla przewozu gotowych produktów cukrowych; h) szczegółowe badanie każdego roku sytuacji cukrownictwa kubańskiego w celu przystosowania produkcji Kuby do rozmiarów i wymagań obcego popytu. z

Urząd ten ma wyłączność ogłaszania statystyki szacunkowej, wobec czego prywatne biura statystyczne Guma i Himely zlikwidują się prawdopodobnie.

Pozatem koła rządowe Kuby wysuwają dwie propozycje: 1) ograniczenie obszaru plantacyjnego o 10% bądź 2) zakup przez rząd 500.000 tonn cukru i zamagazynowanie tych ilości celem poprawy cen na rynkach światowych. Przeciw pierwszej propozycji wystąpili ostro cukrownicy i plantatorzy popierając natomiast gorąco drugą.

Jednak na posiedzeniu gabinetu dnia 14-go kwietnia b. r. uchwalono zarządzić ograniczenie produkcji conajmniej na przeciąg dwóch lat, a dnia 20-go kwietnia ograniczenie wywozu o 10%. Oprócz tego prezydent ma ogłosić rozporządzenie zakazujące także na przeciąg dwóch lat brania dziewiczych gruntów pod uprawę trzciny.

Sytuacja jest groźna i wymaga szybkiego rozwiązania.

W każdym razie należy przewidywać, że przesilenie kubańskie odbije się pomyślnie na światowych rynkach cukrowych i już teraz jest spodziewane pewne podniesienie się cen cukru.

Kampanja cukrownicza 1925/26 r. W ostatniej kampanji na 76 istniejących cukrowni czynnych było 72. Nieczynne były: Konstancja, Łyszkowice, Bytwiany i Horodenka. Ta ostatnia miała być uruchomiona w tym roku, lecz z powodu nieukończenia na czas ostatnich robót instalacyjnych, nie mogła rozpocząć kampanji. Buraki z zakontraktowanych plantacyj zostały przerobione w Przeworsku.

Rezultaty kampanji przedstawiają się następująco: obszar plantacyj wynosił ogółem 172.342 ha (w porównaniu z rokiem ubiegłym plus 2%), zbiór buraków — 35.513.035 q (plus 13%), produkcja cukru — 5.199.929 q (plus 18%). Z cyfr powyższych wynika, że przeciętny zbiór buraków z hektara wyniósł 206,0 q (plus 11%), przeciętna produkcja cukru z hektara — 30,17 q (plus 15%), a na wyprodukowanie 1-go q cukru zużyto przeciętnie 6,82 q buraków (minus 2%). Od tych przeciętnych są naturalnie znaczne odchylenia w jedną i drugą stronę.

Najmniejszy obszar plantacyj posiadała cukrownia Marja (woj. warszawskie) — 466 ha, największy zaś Chełmża — 6500 ha. Odpowiednio do tego posiadały też zbiór buraków i produkcję cukru: Marja — najmniejszą, Chełmża — największą. (Marja: 120.000 q buraków i 16.766 q cukru, Chełmża: 1.625.000 q buraków i 250.500 q cukru).

Zbiór buraków z hektara wahał się w granicach od 109,4 q (Karwice-Jeziorany, woj. wołyńskie) do 340 q. (Miejska Górka, woj. poznańskie). Najniższa wydajność cukru z hektara plantacyj buraczanych była w cukrowni Karwice-Jeziorany — 14.46 q, najwyższa zaś w cukrowni Mątwy (woj. poznańskie) — 48.93 q. Zużycie buraków na wyprodukowanie 1 q cukru wyniosło od 5,15 q w Pelplinie do 10.58 q w Elżbietowie. Różnica ogromna, bo wynosząca przeszło 100%!

Od 1. X. 1925 do 1. V. 1926 r. spożyto wewnątrz kraju 1.479.396 q cukru wobec 1.401.410 q spożytych w tym samym okresie czasu roku ubiegłego, wzorst konsumcji krajowej wynosi więc w tym okresie 5,3%. Wywieziono zagranicę do dnia 1. V. 1926 roku 2.225.406 q cukru. Zapas cukru wynosi więc jeszcze około 1.500.000 q.

Produkcja cukru w Niemczech. W Niemczech wyprodukowano w przeliczeniu na cukier surowy od 1-go września 1925 r. do 30-go kwietnia 1926 r. — 15.849.515 q. W porównaniu do roku ubiegłego (15.576.798 q) stanowi to wzrost 1,75%, co należy uważać za bardzo nieznaczne zwiększenie.

Spożycie w tym czasie wyniosło 8.798.220 q (+ 1,6%) w wartości cukru surowego, a wywóz 441.130 q.

G. Varia:

Stanisław Prus-Wiśniewski. Przyszłość gospodarcza Polski. Warszawa 1926. Bibljoteka Wydawnicza Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich. Pod tym tytułem ukazała się broszura propagandowa, której autor wskazuje na podstawowe znaczenie rolnictwa w gospodarczej odbudowie Polski. Jako rzecz napisana żywo i przystępnie praca ta wśród szerokich mas ludności może odegrać doskonałą rolę czynnika uświadamiającego społeczeństwo o znaczeniu produkcji rolnej w całokształcie wytwórczości krajowej. Pozatem broszura ta nie wnosi wiele nowego i właściwie jest podsumowaniem dążeń i postulatów poszczególnych organizacyj rolniczych. Jako rzecz popularna, praca p. Wiśniewskiego nie nasuwałaby żadnych zarzutów, gdyby nie szereg zbyt śmiałych i czasem słabo umotywowanych twierdzeń i prognoz ekonomicznych.

Księga adresowa gospodarstw rolnych Województwa Poznańskiego. Pod powyższym tytułem ukazało się w opracowaniu Wydziału Ekonomicznego Wielkopolskiej Izby Rolniczej pod redakcją p. Adama Ostrowskiego niezmiernie ciekawe i aktualne tabelaryczne opracowanie majątków wielkorolnych Województwa Poznańskiego. Zestawienie obejmuje gospodarstwa rolne ponad 100 ha ogólnego obszaru i, bez względu na wielkość, wszystkie samodzielne obszary dworskie w alfabetycznym układzie na poszczególne powiaty Województwa. Obok nazw majątków podane są: nazwisko właściciela i ewentl. dzierżawcy oraz wyszczególnione najważniejsze daty orjentacyjne o gospodarstwach, jak czysty dochód katastralny, ogólny obszar majątku i podział na użytki rolne (ziemia uprawna, łąki i pastwiska, lasy, wody, nieużytki), posiadane zakłady przemysłowe (gorzelnie, suszarnie, cegielnie, tartaki i t. d.) oraz specjalne w majątku prowadzone hodowle zwierzęce i roślinne i t. d., wreszcie stacja pocztowa, telefoniczna, kolejowa i odległość od danej stacji oraz przynależność do komisarjatu obwodowego, sądu powiatowego i okręgowego.

Alfabetyczne skorowidze właścicieli i dzierżawców oraz nazw miejscowości umożliwiają szybkie i dokładne zorjentowanie się w układzie księgi i odszukanie wszelkich szczegółów informacyjnych o każdym majątku.

Księga zawiera pozatem zestawienie i wewnętrzną organizację władz, urzędów i zakładów państwowych i samorządowych w Województwie oraz organizacyj, związków i towarzystw rolniczych czynnych na terenie Województwa.

Nadzwyczaj ciekawe są ogólne dane cyfrowe o stosunkach rolniczych Województwa i poszczególnych powiatów, zawarte w dziale statystyki rolnej, z ilustrowanym szeregiem tablic i wykresów statystycznych.

Ukazanie się księgi wypełni dotkliwie przez sfery rolnicze, przemysłowe i handlowe odczuwany brak tego rodzaju sumiennie opracowanego informatora i będzie przez sfery te przyjęte z niewątpliwem dużem zadowoleniem i zainteresowaniem. Opracowaniem podręcznika zasłużyła sobie Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu na wdzięczność. Uznanie też należy się nakładcom książki Biura Ogłoszeń „Par“ — za starania i koszty, których przy tej solidnie i wytwornie wydanej publikacji najwidoczniej nie szczędzono.

Ceny hurtowe ziemiopłodów w Polsce przed wojną i obecnie w dolarach.

Rok i miesiąc	Pszenica						Żyto					
	ceny za 100 kg w dolarach			wskaźniki			ceny za 100 kg w dolarach			wskaźniki		
	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska
1913	3,82	4,52	4,36	= 100,0			2,80	3,71	3,43	= 100,0		
1922	4,17			109,2	92,2	95,6	2,74			97,8	73,8	79,8
1923	3,83			100,3	84,8	87,9	2,25			80,5	60,7	65,7
1924	4,73			123,8	104,7	108,5	3,02			107,7	81,3	87,9
1925	6,36			166,5	140,7	145,9	4,81			171,8	129,6	140,2
1926												
styczeń	4,84			126,7	107,1	111,0	3,09			110,4	83,3	90,1
luty	5,15			134,8	113,9	118,1	2,92			104,3	78,7	85,1
marzec	5,09			133,2	112,6	116,7	2,86			102,1	77,1	83,4
kwiecień	5,16			135,1	114,2	118,3	3,12			111,4	84,1	91,0
maj	5,22			136,6	115,5	119,7	3,33			118,9	89,8	97,1

Rok i miesiąc	Jęczmień						Owies					
	ceny za 100 kg w dolarach			wskaźniki			ceny za 100 kg w dolarach			wskaźniki		
	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska
1913	3,32	4,34	3,54	= 100,0			2,96	3,71	3,87	= 100,0		
1922	2,59			77,9	59,6	73,2	2,86			96,7	77,1	74,0
1923	1,99			59,8	45,8	56,2	2,29			77,2	61,6	59,1
1924	3,50			105,3	80,5	98,9	3,15			106,5	85,0	81,5
1925	4,94			148,8	113,8	139,6	4,85			163,9	130,7	125,3
1926												
styczeń	3,27			98,5	75,3	92,4	3,17			107,1	85,4	81,9
luty	2,99			90,1	68,9	84,5	3,10			104,7	83,6	80,1
marzec	2,86			86,1	65,9	80,8	3,07			103,7	82,7	79,3
kwiecień	3,15			94,9	72,6	89,0	3,44			116,2	92,7	88,9
maj	3,19			76,1	73,5	90,1	3,49			117,9	94,1	90,2

Rok i miesiąc	Ziemniaki jadalne					
	ceny za 100 kg w dolarach			wskaźniki		
	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska
1913	0,62	1,01	1,01	= 100,0		
1922	0,63			101,6	63,0	62,4
1923	0,31			50,6	31,0	30,7
1924	0,78			126,9	78,0	77,2
1925	0,82			132,2	82,0	81,2
1926						
styczeń	—			—	—	—
luty	0,65			104,8	65,0	64,4
marzec	0,62			100,0	62,0	61,4
kwiecień	0,57			91,9	57,0	56,4
maj	—			—	—	—

Ceny hurtowe produktów hodowli w Polsce przed wojną i obecnie w dolarach.

Rok i miesiąc	Bydło						Trzoda chlewna					
	cena za 100 kg ż. wagi w dol.			wskaźniki			cena za 100 kg ż. wagi w dol.			wskaźniki		
	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska
1913	12,31	20,95	16,43	= 100,0			18,00	26,67	23,33	= 100,0		
1922	5,84			47,4	27,9	35,5	12,83			71,3	48,1	55,0
1923	10,06			81,7	48,0	61,2	17,02			94,6	63,8	73,0
1924	16,03			130,3	76,6	97,6	20,00			111,1	75,0	85,7
1925	14,40			117,0	68,7	87,6	23,52			130,7	88,2	100,8
1926												
styczeń	12,10			98,3	57,8	73,6	20,25			112,5	75,9	86,8
luty	11,77			95,6	56,2	71,6	19,52			108,4	73,2	83,7
marzec	11,32			92,0	54,0	68,9	19,58			108,8	73,4	83,9
kwiecień	10,64			86,4	50,8	64,8	18,87			104,8	70,8	80,9
maj	10,79			87,7	51,5	65,7	20,07			111,5	75,3	86,0

Rok i miesiąc	Mleko						Masło					
	cena za 100 lit. w dolarach			wskaźniki			cena za 1 kg w dolarach			wskaźniki		
	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongrosówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska	Kongresówka	b. Dzieln. Pruska	Małopolska
1913	2,25	3,80	3,44	= 100,0			0.63	0,60	0,61	= 100,0		
1922	1,84			81,9	48,5	53,5	0,52			82,8	87,4	85,7
1923	2,58			114,5	67,8	74,8	0,45			71,5	75,4	74,0
1924	5,50			244,3	144,8	159,6	0,94			180,7	158,2	155,2
1925	5,22			232,0	137,4	151,7	0,87			138,1	145,0	142,6
1926												
styczeń	4,27			189,8	112,4	124,1	0,63			100,0	105,0	103,3
luty	4,13			183,6	108,7	120,0	0,73			115,9	121,7	119,7
marzec	3,85			171,1	101,3	111,9	0,80			127,0	133,3	131,1
kwiecień	3,38			150,2	88,9	98,3	0,63			100,0	105,0	103,3
maj	3,13			139,1	82,4	91,0	0,55			87,3	91,7	90,2